



Gazeta Polkowicka

Tygodnik Powiatu
Polkowickiego
ISSN 1509-9954
Data 9 sierpnia 2002 r.
nr 32 (110)
nakład 2000

Redaktor prowadzący: Jolanta Ozdoba

Wydawnictwo bezpłatne

Chocianów, Gaworzyce, Grębocice, Jerzmanowa, Pęcław, Polkowice, Przemków, Radwanice



Jak i gdzie szukać
skarbów pisze Jolanta
Ozdoba
na str. 8, 9



O nieustającym
niebezpieczeństwie
pożarów w czasie
suszy piszą Anna
Osadczyk i Sabina
Lipiec
na str. 4

Ogłoszenie dnia:

**Wynajmę
lokal
40m kw.**

Tel. 845-20-11,
0602-657-339,
0604-271-486

Ogłoszenia drobne na str. 16

Wakacje... last minute str. 12

**RADIO PTV
WROCLAW
102,3 FM**

Przerazające są wieści dochodzące z Bliskiego Wschodu. Między Palestyną a Izraelem trwa bezpardonowa, krwawa wojna i nikt nie potrafi przezwyciężyć spirali przemocy. Palestyńczycy najczęściej w samobójczych aktach desperacji mordują Żydów. Potem wojska Izraela biorą odwet, po którym pozostaje liczenie zabitych i rannych. Obie strony obwiniają się nawzajem za eskalację konfliktu i – to chyba jest najgorsze – obie mają rację. Bo winę ponoszą władze Izraela i Palestyny, a także społeczność międzynarodowa, która na to bestialstwo przygląda. Nikt przy zdrowych zmysłach nie uwierzy, że nie ma wyjścia z sytuacji. Politycy nie rozwiązują jednak żadnego konfliktu, jeżeli nie spojrzą w przyszłość. Dopóki będą się wyłącznie oglądać za siebie, dopóty na ulicach trwać będzie terror szaleńców z bombami w plecakach i czolgach.

Nas, na szczęście, takie tragedie w sposób bezpośredni nie dotyczą. W Polsce trwają wakacje i – co nie powinno zaskakiwać – upały. W tym numerze GP możecie przeczytać m.in. o zakazach w poruszaniu, jakie z tytułu wysokich temperatur mają kierowcy samochodów ciężarowych. Tak się składa, że dość sporo podróżuję i jakoś nie zauważyłem, by szczególnie „ciężarowcy” przejmowali się owymi zakazami. Bez względu na lejący się z nieba żar wszędzie ich pełno. Co to oznacza? Jesienią i zimą będzie trudniej jeździć po coraz bardziej zdevastowanych polskich drogach. To już przestaje być śmieszne, bo w niektórych miejscach jazda samochodem przypomina walkę o przetrwanie. Tymczasem oznak poprawy jest naprawdę niewiele. Za jakieś dwa lata z Bolesławca do Krakowa pojedziemy autostradą i nie straszny będzie nawet beznadmiejnie oznakowany Górny Śląsk. Nienajgorzej jest też wokół Poznania i jeszcze kilku dużych miast. Wciąż jednak budujemy drogi, które po otwarciu bardziej przypominają tor przeszkód. Mało pocieszająca jest myśl, że mieszkańcy Ziemi Świętej i wielu innych zakątków świata marzą o takich problemach...
Grzegorz Szczepaniak

Są już zwycięzcy

Komisja lustracyjna w konkursie na „Najpiękniejszą zagrodę” na terenie gminy Grębocice wyłoniła zwycięzców po drugiej lustracji.

Czternaście zagród na terenie gminy Grębocice wzięło udział w konkursie na „Najpiękniejszą zagrodę” w tym cztery z Rzeczyce i Żabicy oraz po jednej z Kwielic, Proszyc, Grębocic, Wilczyna, Retkowa i Ogorzelaca. Spośród nich komisja wyłoniła zwycięzców,

którzy otrzymają bony towarowe o równowartości: za I miejsce 1000 zł, II miejsce 800 zł, III miejsce 700 zł oraz wyróżnienia w kwocie 500 zł.

Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się na dożynkach gminnych, które odbędą się 25 sierpnia 2002 w parku w Grębocicach.

Izabela Pakiet

Polkowice/Wrocław

Pojeźdźzimy

W miniony wtorek Zarząd Województwa Dolnośląskiego podjął decyzję o tym, że na opuszczonej przez legnickie MPK linię między Polkowicami a Legnicą (dawna „45”) powrócą autobusy. Będą to pojazdy lubińskiego PKS.



Stanisława Bocian

Zarząd Województwa zdecydował, że pierwszy autobus z Polkowic w kierunku Legnicy będzie wyjeżdżał o godzinie 6.26. Ostatni kurs powrotny przewidziany jest na 20.35 (wyjazd z Legnicy). Trasa będzie taka sama, jak dawniej „45”.

Po rozwiązaniu umowy z MPK rozważaliśmy różne warianty wypełnienia tej luki – mówi Stanisława Bocian, burmistrz Polkowic. – Sprawę konsultowaliśmy z mieszkańcami podczas rozmów i spotkań. Jednocze-

śnie szukaliśmy partnera zainteresowanego współpracą. Oferta lubińskiego PKS jest konkretna i korzystna. Myślę, że mieszkańcy będą zadowoleni z usług tego przewoźnika.

W polkowickim Ratuszu przyznają, że sprawę udało się tak sprawnie załatwić dzięki osobistemu zaangażowaniu Emiliana Stańczyszyna, Marszałka Województwa Dolnośląskiego. – Wniosek o akceptację projektu zmian w rozkładzie jazdy linii komunikacyjnej Polkowice - Lubin - Legnica złożyliśmy wspólnie z polkowickim starostwem – opowiada Stanisława Bocian. – Dzięki zaangażowaniu marszałka Stańczyszyna został szybko rozpatrzony a decyzja jest korzystna przede wszystkim dla mieszkańców Polkowic.

Do sprawy obszerne wrócimy w następnym numerze GP.
Grzegorz Szczepaniak

Grębocice

Porozumienie

W Gimnazjum Publicznym w Gaworzycach utworzono stanowisko pracy dla osoby niepełnosprawnej. Było to możliwe dzięki porozumieniu zawartemu przez gminę z Powiatowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Osoba bezrobotna z trzecią grupą inwalidzką zostanie zatrudniona na stanowisku woźnego – konserwatora.

Za pieniądze z PFRON zostało utworzone stanowisko pracy w gimnazjum. Zakupiono narzędzia i urządzenia niezbędne do wykony-

wania pracy woźnego i konserwatora. Oprócz niezbyt kosztownych, takich, jak łopaty i szpadle, zakupiono też młot udarowy i spawarkę, o wartości ok. 1100 zł. każde.

Najcenniejszym nabytkiem jest z pewnością kosiarka samobieźna, która kosztowała prawie 7 tys. zł.

Łączny koszt utworzenia stanowiska pracy, pokryty ze środków PFRON, to ponad 13 tys. zł.

Sabina Lipiec

Gaworzycy

Czy znajdzie się nabywca?

Sprzedż nieruchomości jest jednym ze źródeł dochodów gmin. W gminie Gaworzycy na kupca czeka jeszcze co najmniej kilka nieruchomości.

Pisaliśmy już o lokalach do adaptacji na mieszkania, które wydzielono w budynku poszkolnym w Dalkowie, w pobliżu Dalkowskich Jarów, które można nabyć za 200 zł za metr kwadratowy.

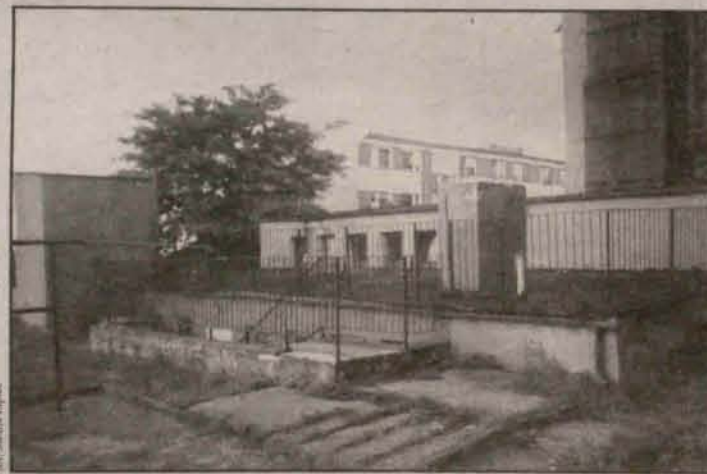
Na kupca czeka też nieruchomość zabudowana przy ulicy Lipowej w Gaworzycach. Jest to budynek, który może być przeznaczony pod działalność gospodarczą lub przerobiony

na samodzielne mieszkanie. Działka, na której nieruchomość się znajduje jest

w pełni uzbrojona.

Wszelkie informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Gaworzycach, tel. 8316 285 w. 38.

Sabina Lipiec



Czy ktoś to kupi?

Pęcław

Nie blokować!

Gmina Pęcław zatrudnia bezrobotnych do prac interwencyjnych i publicznych. Brak zapisu w projekcie organizacyjnym blokuje możliwość zatrudniania tych osób, co zwiększyłoby i tak duże bezrobocie w tej gminie.

– Urząd zatrudnia pracowników w ramach prac interwencyjnych i publicznych, a brak tego zapisu w projekcie organizacyjnym blokowałby zatrudnianie tych osób – powiedział Marek Sadowski, wójt gminy Pęcław. – Radni uchwalili

zmiany w regulaminie, by nie blokować możliwości zatrudniania mieszkańców gminy.

Podczas ostatniej sesji radni podjęli uchwałę

w sprawie obsługi bankowej gminy.

– Nie zmieniamy banku, lecz kończy się okres umowy – powiedział Marek Sadowski. – Jesteśmy zadowoleni z obsługi banku PKO, więc nie ma powodu do zmian.

Adrianna Jakubowska

Kalejdoskop

Świat

W niedzielę podczas zamachu bombowego w Galilei na północy Izraela zginęło dziewięć osób, a 50 zostało rannych. W strzelaninie w Jeruzolimie śmierć poniosły trzy osoby, a 14 zostało rannych.

Były król Afganistanu 97-letni Zahir Szach powrócił w niedzielę do swego pałacu w Kabulu, który opuścił po zamachu stanu w 1973 roku.

Polska

Samolot szkolno-treningowy uczestniczący w Festynie Lotniczym w Kętrzynie – Wilamowie lądował awaryjnie po tym jak piloci stwierdzili awarię sterów w maszynie.

Dolny Śląsk

W sobotę w Karpaczu odbyły się III Mistrzostwa Tragarzy Lektyk „Tragarza 2002”. Główną nagrodę – trzy tysiące zł – zdobyła lektyka Cztery Pory Roku.

W Michałowie odbyła się 22 Watra, w której udział wzięło kilka tysięcy Łemków z Polski i zagranicy.

Sport

Otylia Jędrzejczak została mistrzynią Europy w pływaniu na dystansie 200 m st. motylkowym, bijąc w finale rekord świata. Mistrzem Starego Kontynentu został też Bartosz Kizierowski na dystansie 50 m st. dowolnym.

Adrianna Jakubowska

NASZA OKŁADKA



Sposób na wakacje...

graf. Bernard Wybierala

Powiat polkowicki

Białoleka

Mamo, nie pij!

Sabina Lipiec

Kobiety najczęściej piją alkohol w domu, w samotności. W porównaniu z mężczyznami piją mniej i rzadziej, być może dlatego problem ten wciąż nie jest dostatecznie dostrzegany.

Kobiety częściej niż mężczyźni ukrywają problem nadużywania alkoholu, nawet przed najbliższymi. Na ogół nie uczestniczą w libacjach, nie mają ciągów alkoholowych, rzadziej niż mężczyznom „urywa im się film”. Niestety w ostatnich latach problem alkoholizmu wśród kobiet nasila się.

Około 30 proc. klientów Izby Wytrzeźwień w Lubinie stanowią mieszkańcy powiatu polkowickiego. W ubiegłym roku było to ok. 600 mężczyzn i 30 kobiet.

Wydawać by się zatem mogło, że problem pijących kobiet nie jest znaczący, gdyby nie fakt, że kobiety najczęściej piją w ukryciu.

– Moim zdaniem ilość pijących kobiet ciągle rośnie – mówi Krzysztof Tkaczyk, kierownik Poradni Odwykowej w Lubinie, zarządzający jednocześnie Izłą Wytrzeźwień. – Coraz więcej kobiet podejmuje terapię w Klubach Abstynenta. Częściej też są zgłaszane przez mężów i dzieci do leczenia. Jeszcze kilka lat temu były to tylko sporadyczne przypadki.

Szczególnie niebezpieczne jest rozpoczynanie picia przez młode dziewczęta. Specyficzny metabolizm sprawia, że kobiety szybciej uzależniają

się od alkoholu niż mężczyźni. Trwale szkody zdrowotne z powodu picia u mężczyzn pojawiają się przeciętnie po 20 la-

tach, u kobiet zaledwie po 14. Szkody zdrowotne u kobiet są też poważniejsze. Z powodu alkoholizmu umiera procentowo znacznie więcej kobiet niż mężczyzn.

Alkoholizmowi kobiet towarzyszą często zaburzenia psychiczne, różnego rodzaju stany depresyjne, obniżona samoocena, poczucie wyobcowania, skłonności samobójcze. Oznacza to, że obok leczenia alkoholizmu trzeba leczyć także wszystkie zaburzenia mu towarzyszące.

Picie wśród kobiet często jest tajemnicą poliszynela, ale nikt nie ma odwagi im pomóc. Jeżeli ta sytuacja nie zmieni się, będzie nam wciąż przybywać pijących kobiet.

Pojawiają się jednak światelka w tunelu. – Z początkiem tego roku rozpoczęła działalność kobieca grupa AA w „Remoncie”, na ulicy Lipowej – mówi Teresa Wrzos z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Polkowicach. – Oznaczać to może, że kobiety potrzebują trochę innej pomocy niż mężczyźni, a poza tym w grupach mieszanych mogłyby się krępować mówić o pewnych sprawach.

Polkowice

Więksi mają lepiej

Konrad Kaptur

SLD wspólnie z Samoobroną przeforsował na forum parlamentu poprawkę do ordynacji wyborów samorządowych. Wprowadza ona metodę przeliczania głosów na ilość mandatów, korzystniejszą dla większych partii.

Dotychczas obowiązywała metoda St. Lague'a, która była korzystna dla mniejszych ugrupowań politycznych. System wprowadzony przez belgijskiego matematyka d'Hondta polega na tym, że liczbę głosów oddanych na każdą z list dzieli się przez kolejne całkowite liczby naturalne, czyli kolejno przez 1, 2, 3 itd. Otrzymane w ten sposób ilorazy porządkuje się od największego do najmniejszego, a o przyznaniu mandatów na liście decyduje kolejność największych ilorazów. W przypadku metody St. Lague'a sposób liczenia jest podobny, z tym, że licz-

bę głosów oddanych na listy dzieli się nie przez liczby naturalne, a przez kolejne liczby nieparzyste. W efekcie metoda St. Lague'a sprzyja ugrupowaniom mniejszym, natomiast d'Hondta uprzywilejowuje ugrupowania większe. O komentarz do decyzji parlamentu poprosiliśmy marszałka województwa dolnośląskiego, kandydata na burmistrza Polkowic z ramienia Porozumienia dla Mieszkańców Polkowic, Emilianę Satńczyszynę: – Według mnie metoda d'Hondta stabilizuje scenę polityczną. Pozwala skuteczniej zarządzać ugrupowaniem, które zwyciężyło w wyborach. Osobiście popieram tę metodę – powiedział Emilian Satńczyszyn.

Jak najwięcej

Adrianna Jakubowska

Uczniowie Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Białolece (gmina Pęcław) uczyć się w jednym budynku. W nowym gimnazjum uczniowie rozpoczną naukę dopiero w lutym 2003 roku.

Gmina Pęcław jest gminą typowo rolniczą, nie ma tam przemysłu, a co za tym idzie, do budżetu nie wpływają podatki z tego tytułu. Jest jedną z najbiedniejszych gmin w Związku Gmin Zagłębia Miedziowego. Mimo braku odpowiednich funduszy w budżecie gminy rozpoczęto inwestycję, by poprawić warunki nauki zarówno uczniów

Pęcław. – W czasie roku szkolnego zatrudniamy również uczniów z Zespołu Szkół

Budowlanych z Głogowa.

Przedłużeniem budynku gimnazjum będzie sala gimnastyczna.

– Prawdopodobnie w tym roku rozpoczniemy budowę sali – powiedział wójt. – Teren pod budowę sali, bezpłatnie przeznaczyli Alfred Zych i Andrzej Góra.

Równocześnie z budową gimnazjum trwa-



Powstające gimnazjum

szkoły podstawowej jak i gimnazjalistów.

Budowę gimnazjum rozpoczęto w październiku 2000 roku. Inwestycja była finansowana głównie ze środków Związku Gmin Zagłębia Miedziowego, Marszałka Województwa i Kuratorium Oświaty.

Obecnie budynek jest zadaszony, wstawione są okna. Trwają prace wewnątrz budynku, czyli zakładanie instalacji wodno-kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania.

– Przy budowie dodatkowo zatrudniliśmy dziesięć osób bezrobotnych z terenu gminy – powiedział Marek Sadowski, wójt gminy

ją prace nad kotłownią na biomasę, której dokumentacja została opracowana przez Związek Gmin Zagłębia Miedziowego.

– Kotłownia znajdować się będzie w budynku byłej stodoły, którą pozyskaliśmy od Agencji Restrukturyzacji Rolnictwa – powiedział wójt. – Inwestycja ta będzie kosztować około jednego miliona zł. Pieniądze na budowę planujemy pozyskać między innymi z SAPARDU. Za pieniądze pozyskane z zewnątrz chcemy wykonać jak najwięcej, by w przyszłości eksploatacja była jak najmniej kosztowna – dodał.

Wspólnie z dzieckiem

Latem często wybieramy się z małymi dziećmi na przejażdżkę rowerową. Ale czy znamy przepisy drogowe dotyczące rowerzystów?

Opiekun – rowerzysta jadącego na rowerze dziecka może poruszać się z nim po chodniku, jadąc powoli i ustępując miejsca pieszym. Gdy nie ma chodnika może jechać po poboczu. Jeżeli nie ma ani chodnika, ani pobocza, wyjątkowo mogą jechać jezdnią po jej lewej stronie. Umożliwi to obserwację nadjeżdżających pojazdów, którym rowerzyści powinni ustąpić miejsca, czyli usunąć się z ich toru jazdy. Przywileje te dotyczą opiekunów jadących z dziećmi poniżej dziesiątego roku życia. Rowerzyści powinni jechać jeden za drugim, dziecko przed osobą dorosłą.

Monika Szatkowska

Dwie osoby z Młodzieżowej Rady z Polkowic wyjadą w sierpniu na szkolenie. Przygotowuje ono do wyborczej kampanii informacyjnej. – Przeszkolone osoby, będą prowadzić kampanię wśród młodzieży na terenie Polkowic – wyjaśnia Krzysztof Nester, uczestnik szkolenia, sekretarz Zarządu Młodzieżowej Rady. Kurs rozpocznie się 25 sierpnia br. w Mroczkowie Gościnnym, koło Opoczna. Organizatorem jest Ogólnopolska Federacja Młodzieżowych Rad Miejskich. – Uruchomienie projektu jest możliwe dzięki dotacji otrzymanej przez Ministra Edukacji i Sportu – dodaje Nester.

Oprócz Krzysztofa Nester na szkolenie pojedzie Agata Pelc, przewodnicząca komisji sportu. Uczestnicy z własnych kosztów pokrywają dojazd i pobyt. Monika Szatkowska

Przypominamy

Przypominamy, że Żłobek Miejski nr 1 w Polkowicach przyjmuje karty zgłoszeń. Formularze dostępne są w siedzibie żłobka. Odpłatność wynosi 3,50 zł za dzień pobytu dziecka. Karty można składać do końca sierpnia. Monika Szatkowska

Kozłice

Gorący żywioł

Sabina Lipiec

Lato to czas upałów. Pałące słońce i brak deszczu sprzyjają wycieczkom na świeżym powietrzu. Niestety latem jest też wiele pożarów. Gdy jest sucho i gorąco wystarczy iskra, by zapłonął ogień, który łatwo wymyka się spod kontroli.

Rok temu żniwa w gminie Gaworzyce się nie udały. Ciągłe padało. Trudno było wjechać maszynami na podmokłe pola. Zboża gnily. Dużej części rolnicy w ogóle nie zebrali z pól.

Tegoroczne żniwa w gminie zapowiadały się

Dym z palącego się zboża widać było z odległości wielu kilometrów. Zanim pożar ugaszono spłonęło 10 hektarów zbóż. Rolnik, któremu spłonęło 8 ha nie miał opłaconej polisy ubezpieczeniowej, więc nie może liczyć na odszkodowanie.

– Zboże było bardzo dorodne, bo właściciel pola zawsze dbał o odpowiednie nawożenie



Czasem wystarczy iskra do wzniesienia ognia.

dużo lepiej. Zboża pięknie wyrosły. Pogoda była wymarzona. Niestety, w czasie prac zapaliło się zboże na polu jednego z rolników z Kozłic. Znajdował się on na drugim końcu pola, wydawało się jednak, że pożar uda się zdusić w zarodku. Szybko oborano miejsce, w którym się paliło. Gdy ogień już przygasał powiał silny wiatr i jedyne, co mogli zrobić rolnicy, to zawiadomić straż pożarną i zadbać o własne bezpieczeństwo.

i opryski – mówią mieszkańcy Kozłic. – Zawsze miał duże plony.

Drugi z rolników, któremu spłonęło niecałe 2 ha na szczęście miał aktualną polisę.

Dokładnie nie wiadomo, co było przyczyną pożaru. Pierwsza wersja, którą odrzucono, zakładała, że była to iskra z maszyn rolniczych. Najprawdopodobniej jednak „sprawcą” pożaru było szkło z butelki rozgrzane przez słońce.

W związku z prowadzonymi pracami oznakowania poziomego miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych na terenie miasta Polkowic prosi się właścicieli aut o nie blokowanie wyznaczonych miejsc w podanych terminach.

Lp.	Data	Oznakowanie poziome N18/miejsce wykonania robót
1	05.08.02	ul. Kmicica; Wołodzyńskiego; 11 lutego
2	06.08.02	ul. 11 lutego; Krótka; Spółdzielcza
3	07.08.02	ul. Skrzetuskiego; Skalników
4	08.08.02	ul. Skalników; Kominka
5	09.08.02	ul. Ociosowa
6	12.08.02	ul. Szygarska; Lipowa; Miedziana
7	13.08.02	ul. Ratowników; Górników; Kolejowa
8	14.08.02	ul. Targowa

Powiat polkowicki

Bezmyślne diabełki

Anna Osadczuk

Ubiegłotygodniowe upały dały nam się we znaki. Strażacy mieli ręce pełne roboty. Kilkanaście razy straż pożarna wyjeżdżała do pożarów. W większości były to podpalenia.

W ubiegłym tygodniu nadleśnictwa ogłosiły najwyższy stopień zagrożenia pożarowego. Leśnicy ostrzegają przed nierozważnym zachowaniem w lesie. Aby wprowadzić całkowity zakaz wchodzenia do lasu, wilgotność w podściółce musiałaby przez pięć dni wynosić poniżej 5 procent. Mimo, że zakazu nie ma, ostrożność byłaby wskazana. Rzucony w trawę niedopałek papierosa może spowodować wiele szkód. Strażacy interweniowali w kilku miejscowościach na terenie całego powiatu polkowickiego. Nie były to groźne pożary – paliły się poszycia leśne, trawa czy słoma. Jednakże gdyby nie szybka interwencja, mogłoby skończyć się to poważniejszym pożarem. Głupota

i bezmyślność – inaczej takiego zachowania nie można nazwać, jeśli w upalny dzień ktoś podpala suchą trawę.

Wystarczy lekki wiatr, by z zaproszenia powstał ogromny pożar. W większości przypadków sprawcą pożaru jest człowiek, który podkłada ogień. Kiedy pali się sucha trawa czy poszycie leśne straty nie są wielkie. Jednakże koszty znacznie rosną, bowiem wyjazd jednostki gaśniczej kosztuje немало.

Często podpalaczami są małoletni chłopcy, palący papierosy za opuszczonym budynkiem. Kiedy ktoś ich przestraszy, wtedy wyrzucają nie zgaszone niedopałki, a od tego tylko krok do pożaru. Tu apel do rodziców, by interesowali się tym, co robią ich pociechy. Nasz aniołek po wyjściu z kolegą na podwórko może okazać się prawdziwym... diabełkiem.

Dzików

Groźne wyładowania

Sabina Lipiec

Wielu z nas boi się burzy. Życie potwierdza, że ten strach nie jest wcale irracjonalny. Dwóch strażaków biorących udział w akcji gaszenia pożaru, który powstał od pioruna w Dzikowie w gminie Gaworzyce trafiło do szpitala.

W ubiegły czwartek nad gminą Gaworzyce przeszła burza. Co chwilę słychać było grzmoty piorunów. Jeden z nich uderzył w stodołę we wsi Dzików. Choć wcześniej spadło sporo deszczu, stodoła się spaliła. Panuje powszechna opinia, że pożaru od pioruna podobno nie można ugasić.

W akcji gaszenia pożaru brali udział strażacy z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Gaworzycach. Jeden z nich, po przybyciu na miejsce postanowił wezwać posiłki. Został

porażony piorunem. Podobny wypadek spotkał jego kolegę, który oparł się o wóz strażacki.

Ponieważ strażacy czuli się dobrze, postanowili nadal uczestniczyć w akcji. Porażenie piorunem musiało jednak sprawić, że ich organizmy były już osłabione, wkrótce bowiem zasłabli z powodu zaccadzenia dymem z pożaru. Zostali odwiezieni do szpitala.



Tyle zostało ze spalonej stodoły

Cudze chwalicie...

Ruiny, stare zamczyska, pałace... Istniejący dziś świadkowie dawnych wydarzeń. Najczęściej słyszmy o tych odległych, położonych wiele kilometrów od Polkowic. Tymczasem tuż obok nas jest wiele ciekawych miejsc wartych obejrzenia. Być może nie są tak okazałe i nie tak zadbane, jak te tłumnie odwiedzane przez turystów, ale z pewnością mają swój urok. Tym razem postaramy się zachęcić miłośników zabytków i nieskażonej przyrody do odwiedzenia gminy Gaworzycy.

Gaworzycy

W średniowieczu wieś była typową osadą targową. Ponieważ miejscowość znajdowała się na skrzyżowaniu szlaków handlowych w okolicach wsi miały miejsce ważne wydarzenia historyczne. W 1015 roku na bagnach przemkowskich oddziały Bolesława Chrobrego rozgromiły wojska niemieckie pod wodzą cesarza Henryka II. W pobliżu wsi, w 1157 roku stacjonował oddział Rusinów sprowadzony przez Bolesława Kędzierzawego, którego zadaniem było opóźnianie marszu wojsk cesarza niemieckiego Fryderyka Barbarossy.

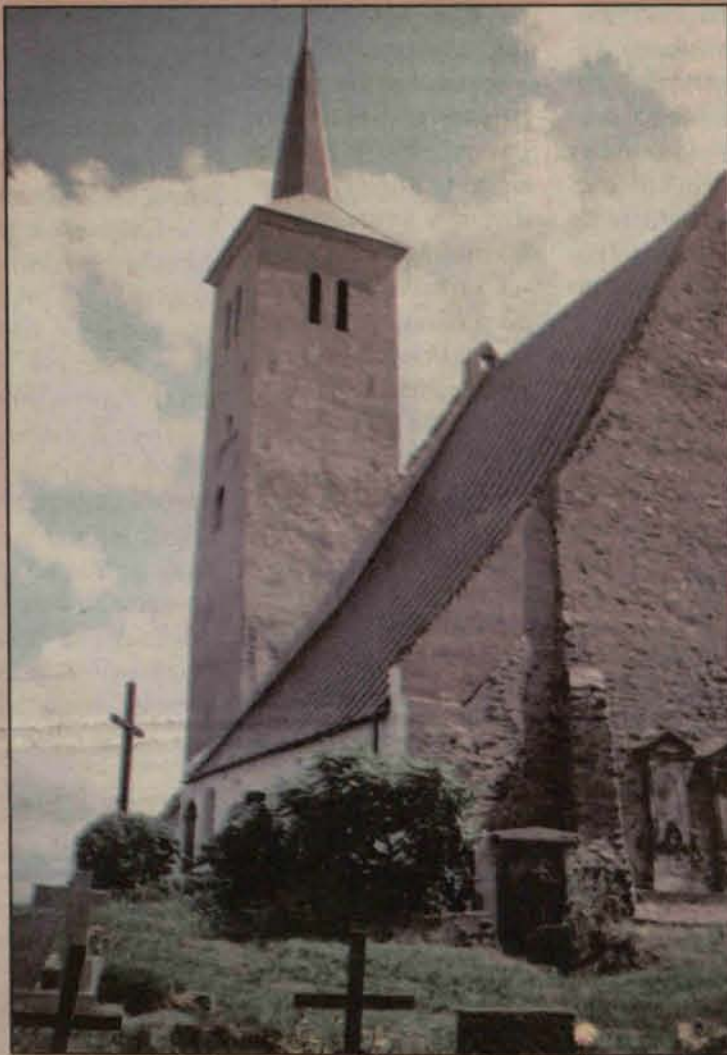
Gaworzycy przeżyły też potop szwedzki. W 1642 r. oddział 100 Szwedów kompletnie zniszczył bogatą wieś, pomimo tego podniosła się z ruin.

Pierwsza historyczna wzmianka o tej miejscowości pochodzi z dokumentu wydanego przez księcia glogowskiego Henryka IV w 1323 roku.

Pod koniec średniowiecza Gaworzycy należały do najbogatszych wsi w okolicach Głogowa.

Według dokumentu wydanego w Wiedniu w 1600 roku przez cesarza Rudolfa II wieś została sprzedana rodowi Siedliczów (von Zedlitz). Wacław Siedlicz zapoczątkował budowę dworu w Gaworzycach. To właśnie sprawa dworu była powodem krwawo stłumionego buntu chłopskiego w 1604 roku.

W Gaworzycach znajduje się pałac rodziny von Zedlitz z przełomu XVII i XVIII wieku. W przyległym ogrodzie w stylu



Kościół w Kurówie Wielkim

angielskim zachowały się do dziś rzadkie okazy drzew i krzewów m. in. jeden z najcenniejszych na Dolnym Śląsku cyprysik błotny, a także sosna wejmutka.

Obok kościoła pod wezwaniem św. Barbary, pochodzącego z XIV wieku, znajduje się mauzoleum rodziny von Tschamer. Jest ono unikatowym zabytkiem klasycystycznej architektury. Ściany i kopuła wykonane są z cegły i nakryte kielichowym hełmem drewnianym

wspartym na 17 kolumnach.

W bliskim sąsiedztwie znajduje się też kościół, pierwotnie ewangelicki, wzniesiony na przełomie XVIII i XIX wieku.

Gostyń

Geograf bawarski („Zapiszka karolińska“

z IX wieku) lokuje tu jedno z najważniejszych plemion na Śląsku – Dziadoszan. W okolicy wsi znajdują się pozostałości często opisywanego grodziska plemiennego.

Gród uległ naglej katastrofie. Odnaleziono broń, naczynia i przedmioty codziennego użytku.

Kurów Wielki

We wsi znajduje się zabytkowy kościół z 1226 roku. Można w nim podziwiać ołtarz ufundowany przez rycerza Karola Bronne de Montagne, uczestnika odsieczy wiedeńskiej. W latach dziewięćdziesiątych kościół został okradziony z części drogocennych rzeźb i malowideł, których nigdy nie odzyskano.

Dalków

Warto zobaczyć pałac wzniesiony 1598 roku przez rodzinę von Glaubitz. Ciekawostką jest także zabytkowa wieża miesz-

kalna o niezbyt sprecyzowanym rodowodzie.

Kłobuczyn

Pierwsze wzmianki o kościele w tej miejscowości pochodzą z 1342 roku. Do dziś dotrwała budowla z XVI wieku.

W kościele znajdował się dzwon z 1300 roku, który obecnie eksponowany jest w Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu.

Dalkowskie Wzgórze

Od Dalkowa, przez okolice Gostynia i Mieszkowa w stronę Przemkowa ciągnie się pasmo Dalkowskich Wzgórz. Można je nazwać górami w pigułce. Jest tu wiele okazów pięknych drzew, a przede wszystkim specyficzny mikroklimat dający wytchnienie płucom zmęczonym codziennym wdychaniem spalin i różnego rodzaju zanieczyszczeń. To doskonałe miejsce do uprawiania turystyki rowerowej, a w zimie narciarstwa biegowego.



Pałac w Gaworzycach

tekst i zdjęcia: Sabina Lipiec



Najlepsza w kraju

Aneta Korościel, uczennica Gimnazjum Publicznego w Gaworzycach została Mistrzynią Polski w szachach w kategorii juniorów młodszych. Rok temu uplasowała się na czwartym miejscu. Dwa lata z rzędu zaś zespół z Gaworzyc, w którym startowała, zdobywał drużynowe mistrzostwo Dolnego Śląska.

Kariera szachowa tej nastoletniej mieszkanki Gaworzyc rozwija się w coraz szybszym tempie. Teraz jest już najlepsza w Polsce w swojej kategorii wiekowej, wydaje się więc, że ma szansę powalczyć ze swoimi koleżankami i kolegami z Europy, a w przyszłości być może także z całego świata.

Sabina Lipiec

Do ZOO

Tradycją stało się już, że w czasie wakacji Dom Kultury „Jowisz” w Gaworzycach organizuje wycieczki dla dzieci do wrocławskiego ZOO. Tym razem wyjazd zaplanowano na 9 sierpnia. Tradycyjnie też udział w wycieczce zgłosili dorośli. Oficjalnie jadą tam jako opiekunowie nieletnich pociech, ale nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że po prostu sami chcą sobie pooglądać egzotyczne zwierzęta.

Koszt wycieczki to 16 zł. od osoby.

Sabina Lipiec

Poprawiło się?

Rok temu, w czasie wakacji, w gminie Gaworzycy było bardzo wiele włamań do garaży, altanek, piwnic i samochodów. Zanotowano nawet swoisty rekord – 16 włamań w ciągu jednego dnia.

Półmetek tegorocznych wakacji już za nami, a o kradzieżach, na szczęście mówi się niewiele.

Sabina Lipiec

Dni naszego miasta

Jolanta Ozdoba

Od kilkunastu lat w Polkowicach obchodzone są dni miasta. Jak co roku mamy okazję spotkać na scenie znanych artystów i aktorów. Co w tym roku zaproponuje nam organizator – Polkowicki Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji? Z Justyną Glebą – Kajak, rzecznikiem prasowym POKSiR, rozmawiała Jolanta Ozdoba:



Justyna Gleba - Kajak

– Kiedy odbędą się Dni Polkowic?

– Tegoroczne Dni Polkowic potrwać trzy dni. Od 30 sierpnia do 1 września. Poprzedzą je imprezy towarzyszące tj. mecz Górnika Polkowice ze Stalą Stalowa Wola i Turniej Tenisa Ziarnego.

– Gdzie i w jakich godzinach odbywać się będą imprezy?

– Na teren Polkowickiego Centrum Piknikowego zapraszamy już od godz. 13.00, kiedy będzie można korzystać z otwartego pasażu handlowego, każdy dzień zakończy koncert Gwiazdy Wieczoru, który będzie się rozpoczynał około godziny 21.00 i trwał do ostatnich bisów.

– Czym się sugerowano przy doborze repertuaru?

– Dni Polkowic to święto wszystkich mieszkańców dlatego też przygotowany przez nas program jest bardzo bogaty i skierowany do różnicowanego wiekowo odbiorcy. Dzieci, młodzież,

jaki i dorośli znajdą w nim coś ciekawego. Zależy nam również na tym, aby podczas tak szczególnych dni na polkowickiej scenie pojawiło się wiele gwiazd. Myślę że nam się to udało, skoro będziemy gościem m.in. Varius Manx, Czarno – Czarnych, Elektryczne Gitary, czy przez wszystkich kochaną Hankę Bielicką.

– Co dla dzieci?

– Ze szczególną uwagą przygotowaliśmy program dla najmłodszych. Każdego dnia będzie on niezwykle ciekawy i widowiskowy, angażujący dzieci i zachęcający do dobrej zabawy.

Oprócz programów artystycznych dzieci będą mogły wziąć udział w licznych konkursach oraz atrakcjach przygotowanych na terenie Polkowickiego Centrum Piknikowego.

– Czy mieszkańcy będą mogli prezentować podczas Dni Polkowic swój dorobek?

– Oczywiście w programie przewidzieliśmy czas na prezentację lokalnej twórczości. Znacznie wcześniej zaprosiliśmy lokalnych twórców, szkoły, instytucje oraz stowarzyszenia do współpracy. I nie znaleźli się chętni do zaprezentowania się podczas Dni Polkowic. Niestety, wakacyjny termin obchodu święta nie sprzyja udziałowi

placówek artystycznych w tej imprezie.

– Jakie atrakcje, oprócz programu artystycznego, przewidziano dla mieszkańców Polkowic?

– Na terenie Polkowickiego Centrum Piknikowego znajdują się liczne punkty gastronomiczne i wystawiennicze, stoiska prezentujące firmy i salony samochodowe. Odbywać się będzie kiermasz książek przygotowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną.

– Czy wstęp będzie płatny?

– Jednorazowa opłata za wstęp na imprezę PCP wynosi 1 zł od osoby. Środki pozyskane w ten sposób pomniejszą koszty organizacji tej imprezy.

– Dziękuję za rozmowę.

Reklama

Polkowicki Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji

zaprasza na

NIEDZIELĘ PIKNIKOWĄ

18 sierpnia

Polkowickie Centrum Piknikowe, ul. 3-go Maja

w programie:

- | | |
|-------|---|
| 13:00 | Pasaż gastronomiczno-handlowy |
| 15:00 | Blok gier i zabaw dla dzieci |
| 17:00 | Spektakl teatralny dla dzieci „NIESFORNY ZYZIO” w wykonaniu aktorów z Teatru „Trakt” we Wrocławiu |
| 19:00 | Występ zespołu SALSA |
| 21:00 | Koncert Zespołu LESZCZE |

Wstęp – 1 zł

„MAGICZNY CYLINDER“

występ iluzjonisty Andrzeja Rybarczyka z Wrocławia

14 sierpnia (środa), godz. 16.00, Kino. Cena biletu 1 zł.

Tania książka



W trakcie Dni Polkowic odbędzie się drugi już kiermasz taniej książki. Pierwsza tego typu impreza odbyła się w kwietniu i cieszyła dużym zainteresowaniem. Aby ją jednak zorganizować potrzebne są... książki.

Każdy z nas ma w domu swoją biblioteczkę. Często znajdują się w niej książki dawno przeczytane i niepotrzebne. Nasze zbiory mogą jednak zainteresować innych. Dlatego też pracownicy Gmin – Miejskiej Biblioteki Publicznej w Polkowicach organizują kolejną zbiórkę książek z prywatnych biblioteczek mieszkańców gminy. Część książek, które mieszkańcy zdecydowali się przynieść, zostanie włączona do księgozbioru biblioteki, natomiast reszta przeznaczona zostanie na kiermasz. Oprócz wielu atrakcji Dni Polkowic w sobotę, 31 sierpnia, o godz. 15 będzie także można kupić książkę za przysłowiową złotówkę, a zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na zakup nowych egzemplarzy książek, które wzbogacą zbiory polkowickiej biblioteki.

Jolanta Ozdoba

Program Dni Polkowic

30 sierpnia (piątek)

- 17.00 Dalmatyńczyki i 101 Zartów
- 19.00 Kabaret KASA CHORYCH
- 21.00 Koncert zespołu VARIUS MANX

31 sierpnia (sobota)

- 9.00 Turniej tenisa Ziarnego
- 14.00 Prezentacje lokalnej twórczości artystycznej
- 17.00 GARGAMEL I SMURFY
- 19.00 Hanka Bielicka w programie kabaretowym
- 21.00 Koncert zespołu CZARNO-CZARNI

1 września (niedziela)

- 17.00 Zaczarowany świat cyrku
- 18.00 Koncert zespołu BADGO
- 19.00 Kabaret RAKLZ NOWEJ PAKI
- 21.00 Koncert zespołu ELEKTRYCZNE GITARY

Jednym słowem



Od 1 sierpnia policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach



Ostatnio znowu mówi się o reformie Państwowego Funduszu Re-

habilitacji Osób Niepełnosprawnych. Proponowane zmiany miałyby polegać na jego radykalnym przekształceniu.

Sabina Lipiec:

– Czy zmieni się też radykalnie sytuacja osób korzystających ze środków funduszu?

– O reformie PFRON mówi się już od dwóch lat. Do tej pory kompletne wnioski musieliśmy wysłać do Warszawy do zaopiniowania. To centralny zarząd funduszu decydował o przyznaniu dotacji. Teraz ostateczne decyzje podejmowane są w powiecie, co przyspiesza całą procedurę.

Są dwa podstawowe zadania: rehabilitacja społeczna i zawodowa. Rada Powiatu decyduje o podziale środków na poszczególne zadania. Niemożliwe są jednak przesunięcia środków między działaniami.

Wśród zadań określonych przez fundusz do realizacji w powiatach jest „Likwidacja barier architektonicznych”, ale, co ciekawe, nie przyznano nam na ten cel żadnej dotacji.

Adrianna Jakubowska:

– Czy ta akcja przyniosła rezultaty?

Wiesław Obacz, Naczelnik Ruchu Drogowego KPP w Polkowicach:

– Podczas rutynowych kontroli pojazdów nie wszyscy kierowcy przestrzegali tego przepisu, za co zostali ukarani mandatami. Zmiany w Kodeksie Drogowym zostały wprowadzone dużo wcześniej i każdy z kierowców powinien się z nimi zapoznać. Kierowcy jednak nie dbając o bezpieczeństwo swoich pasażerów, nie zwracają uwagi na zapinanie pasów na tylnych siedzeniach. Akcja policyjna ma na celu egzekwowanie tego przepisu przez kierujących pojazdami wyposażonymi w takie pasy. Jedynie kierowcy samochodów, które fabrycznie nie są wyposażone w pasy na tylnych siedzeniach nie muszą stosować się tego przepisu.

Czy powinniśmy zapinać pasy bezpieczeństwa podczas jazdy, siedząc na tylnym siedzeniu samochodu?

Czesław Walacik, Radwanice



lit. Adrianna Jakubowska

– Zapięte pasy są podstawowym warunkiem bezpiecznej jazdy. Podczas wypadku zwiększa bezpieczeństwo pasażerów, którzy nie są zapięci pasami wylatuje przez szybę. Zapięte pasy zapobiegają temu i zwiększa się szansa poszkodowanego.

Mieczysław Pruszyński, Radwanice



lit. Adrianna Jakubowska

Pasy bezpieczeństwa w samochodzie chronią pasażerów przed skutkami kolizji. Podczas wypadku siła uderzenia jest tak ogromna, że zarówno pasażer siedzący z tyłu jak i z przodu ma mniejsze szanse na wyjście z tego z mniejszymi obrażeniami. Wszyscy powinni zapinać pasy, zwiększa to bezpieczeństwo podczas jazdy.

Zbigniew Jurkowski, Jakubów



lit. Adrianna Jakubowska

Moim zdaniem zapinanie pasów na tylnych siedzeniach jest sprawą dyskusyjną. Z jednej strony zapobiegają skutkom wypadku, ale z drugiej, mogą zaszkodzić. Na przykład pasażer nie będzie mógł się wydostać z płonącego lub tonącego samochodu, ponieważ nie będzie mógł się wypiąć z pasów.

Jan Matczak, Radwanice



lit. Adrianna Jakubowska

Zapinanie pasów bezpieczeństwa w samochodzie ma swoje wady i zalety. Na pewno jest to zabezpieczenie podczas jazdy, zwłaszcza przy gwałtownym hamowaniu, lecz gdy dojdzie do wypadku, mogą one utrudnić szybkie wydostanie się z samochodu poszkodowanym. Powinna to być indywidualna decyzja kierowców.

Waszym zdaniem

W tym numerze poruszamy sprawę obsługi petentów na poczcie przy ul. Targowej w Polkowicach.

– Jestem zbulwersowana obsługą klientów na poczcie przy ul. Targowej – powiedziała nam Hanna G. (nazwisko znane redakcji). – Chciałam kupić jeden znaczek, a w kolejce stałam 45 minut. Szanujmy swój czas. Podobnie było, gdy chciałam założyć skrytkę pocztową. Trwało to, bagatela, półtora tygodnia. Poproszono mnie, bym dostarczyła odpowiednie dokumenty, chciałam przesłać je faksem i... okazało się, że poczta nie ma faksu. Pani naczelnik nie była zbyt rozmowna, umówiła się ze mną, a gdy przyszedłam powiadomiono mnie, że „pani naczelnik wyszła na zakupy”. Jak można tak traktować ludzi – zastanawia się pani Hanna.

Kolejna sprawa dotyczy prac prowadzonych przy ul. Górników w Polkowicach. Zadzwonił do redakcji zdenerwowany mieszkaniec. – Przy bloku trwają prace, wymieniane są rury i wszystko byłoby dobrze, gdyby nie to, że rozkopany jest chodnik, na całej długości bloku. Mieszkańcy bloku, by dostać się do klatek schodowych muszą, chodzić po krzakach i przeskakiwać przez rów. Czy nie można byłoby położyć tam drewnianych kładek? – pyta Jan O. (nazwisko znane redakcji) lokator bloku. – Nie ma możliwości przejścia. Dzieci chodzą ulicą, co stwarza zagrożenie ich zdrowia. Zastanawiam się, kto jest odpowiedzialny za zabezpieczenie terenu budowy? – dodaje. **Monika Szatkowska**

Informator kulturalny

Kino
Polkowice:
„SPIDER-MAN”
8-11 sierpnia, godz. 16, 18
„Genialny klan”
8-11 sierpnia, godz. 20.15
„NA WŁASNĄ REKĘ”
10 sierpnia, godz. 22
„SHOW TIME”
15-17 sierpnia, godz. 18
„AZYL”
15-17 sierpnia, godz. 20.30
Wycieczki
Polkowice:
„Kosmiczne podróże małe i duże” – wycieczka do pracowni złotnika
9 sierpnia, godz. 10-11.15, zbiórka w DK
Chocianów:
Wycieczka do Wrocławia (ZOO)
9 sierpnia, godz. 8
Wycieczka do Głogowa
14 sierpnia, godz. 8
„KOSMICZNE WAKACJE”
Polkowice:
Polkowicki Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji Gry, zabawy, konkursy, projekcje filmów itp.
9 sierpnia, godz. 13-14.15
„Jacy są kosmici”
10 sierpnia, godz. 10-14
„Sportowe zmagania” – zbiórka przy DK
12 sierpnia
„Ciekawi ludzie” – spotkanie z pielęgniarką, godz. 10-11.15
„Sportowe zmagania” – bieg na orientację, godz. 11.30-15.30, ścieżka zdrowia
„Przyjęcie u Marsjan”, godz. 13-14.30, DK
„Kosmiczna scena”, godz. 15-16.30, kino
13 sierpnia
„Kosmiczne ślady maczu-pikaczu” – wyprawa do lasu, godz. 10-15, zbiórka w DK
„Sportowe zmagania”, godz. 11.30-15.30, baseny kąpielowe
14 sierpnia
„Chłopak na Dworze Króla Artura” – projekcja filmu, cena biletu 1 zł, godz. 10, kino
„Płomienie gwiazd” – wyprawa do lasu, godz. 10-13, zbiórka w DK
„Magiczny cylinder” – występ iluzjonisty Andrzeja Rybarczyka z Wrocławia, cena biletu 1 zł, godz. 16-17, kino
Chocianów:
Sprawne ręce
12 sierpnia, godz. 11, CHOK
Warcaby stupolowe
12 sierpnia, godz. 15
Jeden z dziesięciu
13 sierpnia, godz. 11
Spotkanie z tańcem
13 sierpnia, godz. 15, CHOK

Pogotowia

Ciepłownicze	993
Gazowe	992
Energetyczne	991
Wodociągowe	995
Ratunkowe	999
Policja	997
Straż Miejska	986
Straż Pożarna	998

Apteki

Polkowice
ul. Kominka 5a
tel. 749-98-70,
ul. Moniuszki 3a
tel. 845-17-11,
ul. Skalników 4
tel. 845-23-91,
ul. Kominka 7
tel. 746-08-42,
ul. Browarna 14
tel. 847-46-17
ul. 3-go Maja 16b
tel. 724-95-80
Grębocice
ul. Głogowska 3
tel. 831-54-71
Chocianów
ul. Wesola 12
tel. 818-55-36
ul. Zeromskiego 2
tel. 818-55-54
Przemków
Pl. Wolności 12,
tel. 831-93-25
ul. Długa 3,
tel. 831-97-13
Radwanice
ul. Przemysłowa 7,
tel. 831-13-06,
Gaworzyce
ul. Dworcowa 200 a
tel. 831-61-89

Grupa AA

Spotkania zamknięte: czwartki, pora zimowa godz. 18, pora letnia godz. 19. Spotkania otwarte w ostatnie czwartki miesiąca. Płwnica OPS w Polkowicach ul. Lipowa 1.

Grupa AA dla kobiet

Mityngi zamknięte – wtorek godz. 19. Mityngi otwarte – ostatni wtorek m-ca.

Dziury aptek

Polkowice
05.08-11.08 ul. Kominka 7
12.08-18.08 ul. 3 Maja 16b
Przemków
ul. Długa,
tel. 831-97-13,
sob. 9.00-15.00,
ncz. 9.00-11.00,
pl. Wolności,
tel. 831-93-25
sob. 8.00-15.00,

Postój taksówek

Polkowice
847-41-00
Lecznice dla zwierząt:
Polkowice 724-94-52
845-06-66, 845-13-75
Gaworzyce 831-62-24
Radwanice 831-16-00
831-19-16
Chocianów 818-52-15

Infomacje

telefoniczna	913
miejscowa	912
biuro napraw	924
zegarynka	926
budzenie	917
tel. zaufania	988
policijny telefon zaufania	846-33-06

Coś cię denerwuje, niepokoi, cieszy, chcesz się potowić swoją opinią?
DZWOŃ DO NAS
od poniedziałku do piątku 10.00 - 12.00
masz telefon: 749 60 03
reklama: 0609 504 825
E-mail: gazeta@ug.polkowice.pl
adres: ul. Rynek 19
59-101 Polkowice



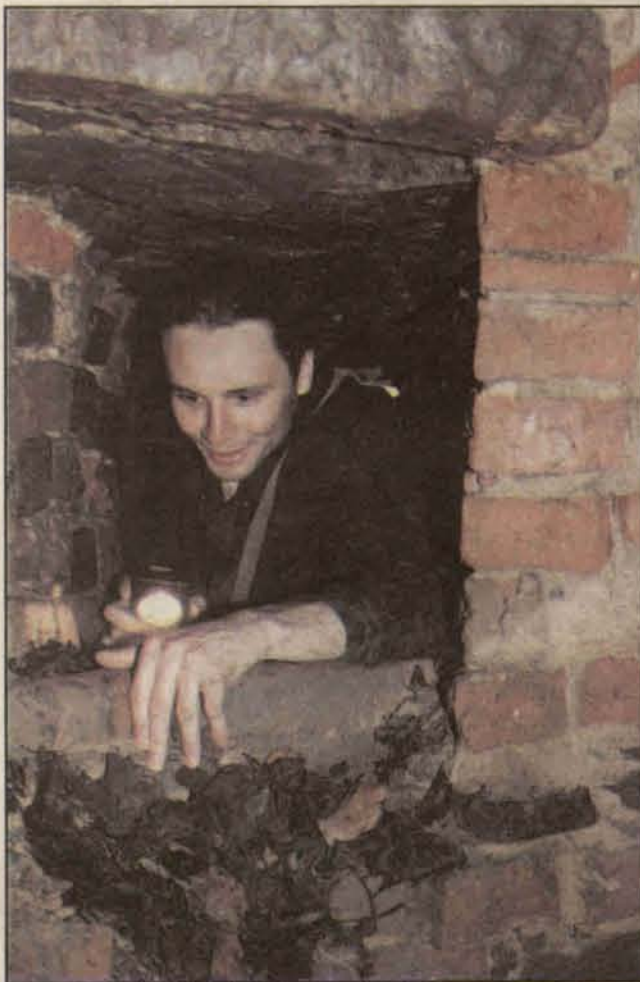
W następnym numerze przeczytacie o:

- obozie harcerskim w Ostrowie k. Jastrzębiej Góry,
- Pierwszym Turnieju Rodzinnym w Białolecie

Gazeta Polkowiacka, tygodnik Powiatu Polkowiackiego, adres 59-100 Polkowice, Rynek 19 (pokój 10), tel/fax. 749 60 03, 724 97 20 - 21, 0609 504 825 e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl
Redaguje zespół:
Daria Berzowska, Adrianna Jakubowska (Redaktor), Sabina Lipiec (Gaworzyce), Grzegorz Mazur (DTP), Anna Osadczuk (sekretarz redakcji), Jolanta Odoba, Izabela Pakiet (Grębocice), Monika Szatkowska, Grzegorz Szczepaniak (redaktor naczelny), Bernard Wybierala (redaktor techniczny, DTP).
Stale współpracują: Konrad Kapitur, Agnieszka Sokalska.
Korekta: Konrad Kapitur, Olga Pasternak
Ogłoszenia: Wioletta Jasowicka, Daria Berzowska
Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesyłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.
Wydawca: Urząd Gminy Polkowice www.polkowice.pl
Projekt Graficzny: Studio Usług Medialnych Legnica.
Druk: Słowno druk Wrocław, Śwójczyńska 38e, 51-501 Wrocław



Arkadiusz Pawelek na terenie lazaretu w twierdzy srebrnogórskiej. Poszukiwania z wykrywaczem metali



Jarosław Michalak wchodzi do twierdzy w Srebrnej Górze przez otwór strzelniczy.

Najwięcej informacji o skarbach ukrytych na terenie Polski pochodzi z okresu II wojny światowej. Związane jest to z oczywistym faktem: rzeczy cenne, czyli tzw. „skarby“, ukrywa się najczęściej w czasie wojen, gdy nawet bankowe sejfy nie są w stanie zapewnić bezpieczeństwa gromadzonym przez lata majątkom. Powierza się je skrytkom czy po prostu ziemi. Z uwagi na stosunkowo nieodległe czasy od ostatniej wojny zachowało



Włodzimierz Antkowiak w Zamku Toruńskim



Kazamaty artystyczne w Srebrnej Górze



Wojciech Stojak. Poszukiwanie skarbów... za biurkiem



się skarbów, wbrew temu, co opisywał Zbigniew Nienacki w swoich opowiadaniach o Panu Samochodziku, na pierwszy plan zdecydowanie wybija się Dolny Śląsk. Gdyby Pan Tomasz, bohater cyklu książek Nienackiego, poświęcił więcej uwagi naszemu regionowi, zamiast skupiać się na Mazurach, miałby zapewne większe pole do popisu? Wystarczy wspomnieć, że na 100 informacji o skarbach z terenu całej Polski, aż 45 przypada na Dolny Śląsk, na drugim miejscu są Kujawy i Pomorze – razem 23, na trzecim Warmia i Mazury – 12. Czy potrzeba większej zachęty, żeby rzucić w kął wędkę, żyłki i splotki, dać spokój robakom i poświęcić wolny czas poszukiwaniom skarbów? Ale uwaga! Nie wystarczy wyposażać się w łopatę i wykrywacz metali. Najważniejsze są informacje. Bez nich na nic zda się błędzenie po polach i la-

niemieckich. Ukrywano również depozyty bankowe, w tym najsłynniejszy z Dresdener Bank z Wrocławia i prywatne kolekcje cennych przedmiotów. Podczas zbierania informacji każdy z pewnością natknie się na nazwisko Gunthera Grundmanna, niemieckiego konserwatora zabytków, który organizował ukrycia przedmiotów wywożonych z muzealnych sal wielkich miast III Rzeszy i okupowanych krajów. Dokumenty Grundmanna odnalezione po wojnie w gruzach urzędu konserwatorskiego we Wrocławiu posłużyły polskiemu historykowi sztuki, Józefowi Gębczakowi, do napisania opracowania, w którym wskazane zostały przypuszczalne miejsca ukryć skarbów. Dokument, znany powszechnie jako „Lista Grundmanna“, przekazany został działającej na Dolnym Śląsku Komisji Rewindykacyjnej Ministerstwa Kultury i Sztuki. Działania tej komisji opisane zostały przez jej kierownika Witolda Kieszowskiego w 1948 roku w „Pamiętniku Związku Historyków Sztuki i Kultury“. Komisja dotarła do wszystkich 79 skrytek wskazanych przez Gębczaka i wydobyla z nich większość ze zgromadzonych tam skarbów. Część została już

poszukiwani skarbów. Od czasu do czasu do prasy przeciekają informacje o prowadzonych poszukiwaniach, jak słynna ostatnio sprawa Bursztynowej Komnaty, której równocześnie szukano w okolicach zamku w Bolkowie kilka grup poszukiwawczych. Tym razem eksploracja nie zakończyła się sukcesem... W 2000 roku wydawnictwo Bellona wydało kolejną książkę Antkowiaka, „Poszukiwanie skarbów ukrytych w Polsce“ i ta pozycja powinna znaleźć się w biblioteczkach każdego poszukiwacza skarbów. Nie do wszystkich zawartych w niej informacji można podchodzić bezkrytycznie, ale zawarte w niej tropy pozwalają na podjęcie poszukiwań na własną rękę. Miesięcznik „Odkrywa“, wydawany notabene we Wrocławiu, jest również źródłem informacji o prowadzonych pracach eksploracyjnych. Wielką skarbnicą wiedzy są niemieckie, przedwojenne mapy Dolnego Śląska, w skali 1 : 20000 oraz zdjęcia lotnicze, które można zamawiać w Warszawie.

Spośród wielu poszukiwaczy skarbów, jednym z najbardziej znanych jest Wojciech Stojak z Wrocławia, autor emitowanego w TV regionalnej Klubu Poszukiwaczy Skarbów. W sprawach, które mogą przekraczać możliwości małej grupy poszukiwawczej, warto zasięgnąć porady zawodowca!

Tel. do Wojciecha Stojaka: Wrocław, (071) 354 54 40

źródło: W. Antkowiak, „Nie odkryte skarby“, Gdynia 1993; W. Antkowiak, „Poszukiwanie skarbów ukrytych w Polsce“, Warszawa 2001. Fotografie pochodzą z prywatnego archiwum Arkadiusza Pawelka, poszukiwacza skarbów, pierwszego Polaka, który przepłynął oceanem Atlantyck.

sach ze słuchawkami na uszach i saperką w dłoni. Co najwyżej wykopie się kilka podków, puszek i trochę złomu. Od czego więc zacząć? Prawdziwy boom na poszukiwanie skarbów w Polsce zaczął się 10 lat temu po opublikowaniu w 1991 roku i wznowieniu w 1993 r., książki Włodzimierza Antkowiaka „Nie odkryte skarby – przewodnik dla poszukiwaczy skarbów“. Autor opisuje w niej kilkadziesiąt miejsc na terenie Dolnego Śląska, gdzie podczas ostatniej wojny miały zostać ukryte dzieła sztuki pochodzące z ograbionych polskich muzeów oraz zabezpieczonych przed zniszczeniem przez nadchodzącą armię czerwoną muzeów

wcześniej zgrabiona przez Rosjan. Dokumenty znalezione we Wrocławiu zamknięte data 21 czerwca 1944, ale Grundmann działał do połowy stycznia 1945 roku, kiedy to wywożąc słynną „Madonnę“ pędzła Hansa Holbeina, wyjechał z Dolnego Śląska. Istnieją domniemania, że konserwator do momentu wyjazdu zdołał zorganizować przeszło 100 skrytek i około 30 procent z nich wciąż jeszcze czeka na odkrycie. Od 1991 roku do tej pory wydanych zostało wiele książek poruszających temat

Gdzie więc można wybrać się, nawet z rodziną na „wizję lokalną“ i sprawdzić ile jest prawdy w legendach o ukrytych skarbach? Oto kilka takich miejsc:

1. **Plakowice**, pow. Lwówek Śląski – Według Antkowiaka „znacznej wartości skarby“ zostały wywiezione ok. 16 lutego 1945 wagonami kolejowymi z Lwówka Śl i ukryte albo w Zamku w Plakowicach, albo też w dolach po kopalni złota w okolicy wsi Bielanka.
2. **Plóczki Dolne**, pow. Lwówek Śl – 300 metrów od drogi prowadzącej z Plóczek Dolnych do pobliskiej żwirowni wybudowany został w lesie bunker, w którym trzej bogaci gospodarze z tej wsi ukryli swój majątek.
3. **Kłodzko** – na terenie twierdzy w Kłodzku ukryty ma być transport dzieł sztuki zrabowanych z krakowskiego Wawelu. Wejście do skrytki znajdować ma się poza obszarem twierdzy, prawdopodobnie od strony kempingu przylegającego do kłodzkiego bastionu.
4. **Bolków**, pow. Jawor – na przedpolu zamku zlokalizowane mają być wejścia do podziemnych korytarzy, według niektórych poszukiwaczy wykorzystywanych podczas wojny przez niemieckie zakłady lotnicze. W tunelach mają być ukryte dobra przez niemieckie wojsko i zamożnych mieszkańców Bolkowa. Ostatnio pojawiły się pogłoski o ukryciu tutaj nawet Bursztynowej Komnaty.
5. **Bardo Śl**, pow. Ząbkowice Śl – na łuku Nysy Kłodzkiej przepływającej przez Bardo po powodzi 1997 roku odsłoniło się wejście do tunelu. Brak jest informacji lokalizujących tam konkretne ukrycie, ale tunel nie został jeszcze do końca spenetrowany i możliwe jest natknięcie się na ciekawe znaleziska. W lachach piasku i żwiru w nurcie rzeki, poniżej wejścia do tunelu, można znaleźć części broni i bagnety...

Powodzenia na szlaku do skarbów i pamiętajcie o słynnej dewizie Templariuszy: „Tam skarb Twój, gdzie serce Twoje.“



Wojciech Stojak przy skrzyni pełnej skarbów



Studnia na terenie zamku w Dzikowie. Poszukiwanie „Bursztynowej Komnaty“

Wakacje mają swoje prawa. Mamy wówczas więcej czasu i mnóstwo pomysłów na jego spędzenie. My polecamy lekturę naszej gazety, w której znajdziecie wiele wyszukanych pomysłów na wakacyjny czas. Jednym z nich jest bez wątpienia poszukiwanie skarbów.

Znajdź skarb swój...

Jolanta Ozdoba

Polkowice

Pięknym być!

Anna Osadcuk

Zabiegi wyszczuplające, ujędrniające, kształtujące sylwetkę, wygładzające skórę, a także osobisty trener, indywidualna dieta – to usługi proponowane przez nowo otwarty Aqua Fitness w Zakładzie Rehabilitacji Leczniczej Aquaparku.

Jak ciężko jest schudnąć, pozbyć się cellulitisu, a potem „utrzymać wagę” i zdrowy wygląd skóry, wie chyba każdy, kto próbował zrzucić zbędne kilogramy. Ciężko się zmobilizo-

który dostosuje indywidualnie program ćwiczeń, dietetyk, który ułoży optymalną dietę, a także masażystka, która dobierze

specjalne preparaty wspomagające odchudzanie i wygładzające skórę. – Proponujemy zabiegi o działaniu silnie wyszczuplającym: Guam, ńgyptos czy masaż limfatyczny – o p o w i a d a



Tym sposobem można schudnąć kilka kilogramów

wać i wytrwać, kiedy na efekty trzeba długo czekać.

Nowy Aqua Fitness pomoże osiągnąć efektowny i zdrowy wygląd każdej osobie mogącej poświęcić swój wolny czas. Aquapark proponuje indywidualną opiekę dietetyka i trenera. – Jeśli np. podczas stosowania diety, pani będzie miała ochotę na coś słodkiego, może do nas zadzwonić i porozmawiać ze swoim dietetykiem – mówi Agnieszka Kompanicka – Dyczko, specjalista ds. marketingu i reklamy w Zakładzie Rehabilitacji. – To pomaga.

Do dyspozycji pań i panów, jest trener,

Agnieszka Kompanicka – Dyczko.

Osoby, którym w zaciszu domowym słabnie motywacja i sięgają po kolejną czekoladkę, mogą skorzystać z sobotnio – niedzielnych turnusów odchudzających. Na miejscu zajmą się nimi specjaliści, którzy nie pozwolą nawet na chwilę słabości.

Aqua Fitness już może pochwalić się sukcesami. – Pani, które skorzystały z naszej trzymiesięcznej kuracji odchudzającej zrzuciły od 9 do 12 kg, ich skóra jest napięta i gładka, dlatego cieszą się swoim wyglądem, a my z nimi – kończy Agnieszka Kompanicka – Dyczko.

Przyjaciele z Brabancji

Izabela Pakiet

W ramach współpracy sześciuosobowa grupa z Holandii przywiozła do Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Grębolicach około 700 kompletów ławek i krzesełek.

Pomysł na wyposażenie szkoły w dodatkowe ławki i krzesła zrodził się rok temu.

– W ubiegłym roku przyjechali do Grębocice w odwiedziny moi znajomi z Brabancji, prowincji w środkowej Holandii – opowiada Janusz Sokal, wicewójt gminy Grębocice. – Zwiedzając szkołę w Grębolicach dostrzegli, że duża część jej wyposażenia jest zniszczona. Wpadli więc na pomysł, by zorganizować zbiorczą oraz transport dodatkowego wyposażenia. Spośród 700 kompletów, składających się z ławek i krzesełek, przywiezionych dwoma tirami, ok. 90 % jest w bardzo dobrym stanie – dodaje Janusz Sokal.

– Szkoła ma duże wydatki, a wymiana części wyposażenia była już konieczna, dlatego bez wahania przyjęliśmy pomoc Holendrów – kontynuuje Janusz Sokal, wicewójt Gminy Grębocice. – Dzięki

temu szkoła zaoszczędziła środki, które może przeznaczyć na budowę sali gimnastycznej – dodaje wicewójt.

Podczas trzydniowej wizyty grupa z Holandii zwiedziła gminę Grębocice, złożyła wizytę władzom samorządowym oraz od-



Podczas dostawy ławek i krzesełek

wiedziła kilku gospodarzy. Podczas wizyty w Urzędzie Gminy goście zapoznali się z sytuacją gospodarczą. Zaproszeni goście podkreślali, że zawsze są mile i przyjaźnie przyjmowani w Polsce. – Dyrekcja Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Grębolicach składa serdeczne podziękowanie gościom z Holandii za pomoc szkole – powiedziała Anna Monczak, dyrektor Szkoły Podstawowej w Grębolicach.

Grębocice

Mniej barier

Więcej środków na zlikwidowanie barier architektonicznych, komunikacyjnych, zakup sprzętu ortopedycznego i organizację turnusów rehabilitacyjnych próbuje otrzymać Dolnośląski Związek Inwalidów Narządu Ruchu w Polkowicach.

Z prośbą o poparcie tych starań Jacek Czajkowski, przewodniczący Zarządu Regionu DZINR, zwrócił się do Jolanty Banach, Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych. Związek zrzeszający 800 osób niepełnosprawnych z terenu Zagłębia Miedziowego otrzymuje na rehabilitację społeczną znikomą ilość środków, które nie wystarczają na zlikwidowanie np. barier architektonicznych.

– W tym roku nie ma żadnych pieniędzy – powiedział Jacek Czajkowski. – Przeprowadziliśmy wstępne rozmowy z członkiem zarządu – Kamilem Ciupakiem, z których wynika, że jest możliwe przesunięcie na ten rok środków finansowych z rehabilitacji zawodowej na rehabilitację społeczną. Aby jednak takie działania podjąć musimy mieć zgodę władz z Warszawy – dodał Jacek Czajkowski. Starania te zostały już podjęte przez starostwo polkowickie i DZINR, na efekty jednak osoby niepełnosprawne muszą jeszcze poczekać. Na łamach Gazety Polkowickiej będziemy wracać do tego tematu.

Jolanta Ozdoba

Polkowice

Idealne koło

Anna Osadcuk

Zarząd Ogólnopolskiego Sojuszu Bezrobotnych skontrolował struktury ugrupowania w byłym województwie legnickim. Jako wzór stawiane jest koło chocianowskie.

Zarząd sprawdził koła w dieście miejscowościach, m.in. Legnicy, Lubinie, Rudnej i Ścinawie. Na szczególne wyróżnienie OSB zasługuje Miejsko – Gminne Koło w Chocianowie. – Działa najprężniej, rozliczenia są czytelne, co do złotówki – wylicza Beata Chorąży – Ryszko, przewodnicząca partii.

Chocianowskie OSB liczy 120 członków. Działa od kwietnia 2002 roku. Jego przewodnicząca Elżbieta Szatarska otrzymała pochwałę pisemną od zarządu krajowego OSB. – Członkowie tego koła organizowali ostatnio Dzień Dziecka na stadionie w Cho-

cianowie – powiedział nam Zygmunta Szatarski, wiceprzewodniczący.

OSB powstał w ubiegłym roku. Założyła je była członkini SLD, radna Sejmiku Dolnego Śląska, Beata Chorąży – Ryszko. „Za wartości naczelną uznaje sprawiedliwość społeczną, równość praw i wolności obywateli oraz solidarność ludzi bezrobotnych i ludzi zagrożonych bezrobociem” – czytamy w statucie OSB.

Niebieska atmosfera

Adrianna Jakubowska

Polkowice

Niebieskie ściany, kolorowe meble i mnóstwo zabawek. Wygląda jak kącik dziecienny w zwykłym mieszkaniu, lecz jest to specjalny pokój przeznaczony do przesłuchiwania dzieci.

W Komendzie Powiatowej Policji w Polkowicach od początku czerwca funkcjonu-



Niebieski pokój

je niebieski pokój, w którym można w komfortowych warunkach porozmawiać z dziećmi.

– Jest to specjalny pokój, w którym zanika biurokratyczna bariera między rozmówcą a policjantem – powiedział Dariusz Łopuszyński, zastępca Komendanta Powiatowej Policji w Polkowicach. – W pokoju znajdują się inne meble niż w pozostałych pomieszczeniach komisariatu, są zabawki, kolorowe biurko, a niedługo będzie również komplet wypoczynkowy – dodaje.

Dzięki pomocy gminy, polkowickich przedszkoli i szkoły z Jędrzychowa oraz fabryki Volkswagen Motor Polska pokój został wyremontowany i wyposażony.

Obecne warunki pozwalają, by łatwiej rozpocząć rozmowę, a dziecko narażone było na mniejszy stres.

– Rozmowę z dzieckiem można zacząć od zabawy – powiedział Dariusz Łopuszyński. – Kilkakrotnie korzystaliśmy z tego pokoju, w którym jest większa możliwość obserwacji naturalnego zachowania się dziecka.

Przez okres dwóch miesięcy policjanci korzystali z niego tylko kilkakrotnie, co świadczy, że dzieci nie są zbyt często ofiarami przestępstw.

Polkowice

Plastelina na drodze

Jolanta Ozdoba

Koleiny głębokości kilkunastu centymetrów to zhora polskich dróg.

Jak co roku słoneczna pogoda i wysokie temperatury powodują topienie się asfaltu. W celu ograniczenia zniszczeń dokonywanych przez połączone siły natury i ogromne ciężarówki, wprowadzane są okresowe zakazy poruszania się dla wszystkich pojazdów o cał-

zostać wznowiony w każdym momencie.

Na razie wszystkich kierowców ciężarówek,

w okresie urlopowym, obowiązuje jeszcze jedno ograniczenie – zakaz poruszania się po drogach w określonych godzinach. Dotyczy on czterech miesięcy – od czerwca do września. – Nie powinniśmy więc napotkać na drogach „koleosów” w miesiącu czerwcu i wrześniu w niedziele, w godzinach od 7.00 do 22.00 oraz w lipcu i sierpniu w piątki od godziny 18.00 do 22.00, soboty od 7.00 do 14.00 oraz niedziele od 7.00 do 22.00. Zakaz ten nie obowiązuje samochodów przewożących żywność – powiedział aspirant Wiesław Obacz, z Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach.

– Odstępstwa od tego zakazu mogą również dotyczyć samochodów biorących udział w akcjach ratowniczych, przewożących zwierzęta i łatwo psujące się artykuły, jednak kierowcy którzy wiozą towar mogący poczekać, a poruszają się po drogach, są karani – kończy aspirant Obacz.



W czasie upałów te samochody robią ogromne koleiny

kowej masie przekraczającej 12 ton. Już kilkakrotnie, od czasu, gdy fale upałów zaczęły przechodzić nad Polską w poszczególnych województwach, wojewodowie decydowali się na wprowadzenie ograniczeń w ruchu samochodów. Gdy temperatury obniżają się, zakazy są cofane. Zakaz ten może jednak

Cztery kółka

Jolanta Ozdoba

Polkowice

Uchronić przed kradzieżą tak „chodliwy towar”, jak samochód do łatwych zadań nie należy.

dochodzeń mniej niż w roku ubiegłym.

„Bezpieczne auto” to prewencyjny program wspólnie opracowany przez Komendę Powiatową Policji w Polkowicach i Komisję Bezpieczeństwa i Porządku powiatu polkowickiego.

Program zatwierdzony został przez komendanta powiatowego policji w Polkowicach i starostę polkowickiego. Jego celem programu jest zmniejszenie kradzieży pojazdów na terenie powiatu oraz przekonanie mieszkańców o potrzebie stosowania różnego rodzaju zabezpieczeń technicznych, które mogą uniemożliwić kradzież. Program został wprowadzony w życie w lutym 2002 r., a efekty są widoczne już dziś. – Po sześciu miesiącach wykrywalność jest prawie dwukrotnie wyższa niż w roku 2001 – powiedział Dariusz Łopuszyński, zastępca Komendanta Powiatowej Policji w Polkowicach. – Dotąd wszczęto o sześć

Liczbę kradzieży można zmienić także w inny sposób. – Podczas spotkań z Markiem Tramą, starostą polkowickim, wspólnie zachęcaliśmy prywatnych przedsiębiorców do otwarcia w Polkowicach zakładu zajmującego się montażem alarmów oraz blokad mechanicznych – powiedział Dariusz Łopuszyński. – Naszym pomysłem zainteresował się Janusz Isztwan – dodał. Już w tym miesiącu będzie możliwość zamontowania systemów zabezpieczeń przy ulicy Ogrodowej. – Teraz od mieszkańców powiatu zależeć będzie, na ile docenią naszą inicjatywę – dodał Łopuszyński. – Jeśli program będzie cieszył się zainteresowaniem planujemy wprowadzić w życie nowe pomysły, jak chociażby sprzężenie systemów alarmowych zamontowanych w pojazdach z systemem policyjnego monitoringu – kończy Dariusz Łopuszyński.

Polkowice

Nowe mandaty

Agnieszka Sokalska

Kierowcy, miejcie się na baczności! Od 1 sierpnia weszły w życie nowe bloczki mandatowe, mające usprawnić pracę policji.

Nowe bloczki mandatowe to kolejny krok do usprawnienia wypisywania kar za wykroczenia na szosach. Teraz wypisywanie mandatów to sama „przyjemność” (oczywiście dla wypisującego) – są kolorowe, szybko się je wypełnia, gdyż zawierają kartki kopiujące, dzięki czemu nie trzeba już, jak kiedyś, wypisywać ich kilkakrotnie. – Dzięki tym bloczkom, wypisywanie

mandatów będzie zajmowało mniej czasu, który jest tak potrzebny policji do wyłapywania kierowców popełniających wykroczenia – powiedział aspirant Wiesław Obacz, z Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach. – Jest to wygodne nie tylko dla nas policjantów, ale i dla kierowców – dodał. Nowe bloczki mandatowe są praktyczniejsze od starszych, ale czy sprawiają one, że będziemy wolniej jeździć?

Kronika kryminalna

Przechodnie powiadomili straż miejską, że na chodniku przy ul. Kmicica w Polkowicach leży kobieta. Strażnicy wyculili od niej alkohol. Ponieważ miała obrażenia twarzy i głowy wezwano pogotowie ratunkowe.

Patrolujący miasto funkcjonariusze straży miejskiej zauważyli grupę dzieci rzucających kamieniami w drzewo. Jak się okazało ich celem był znajdujący się tam rój pszczół. Strażnicy natychmiast zabezpieczyli miejsce i wezwali pszczelarza z PZP, który zabrał rój.

Nieletni chłopiec znalazł na placu zabaw przy ul. Skalników w Polkowicach niewypał. Strażnicy przeszukali cały teren, jednakże nie znaleziono nic więcej. Sprawą zajęła się polkowicka policja.

W okolicach miejscowości Gaworzycze doszło do groźnego wypadku drogowego. Zdarzenie miało miejsce o godzinie 3.23. Wiozący mrożone kureczki kierowca TIR-a stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na sąsiedni pas i uderzył w drzewo. Poszkodowanego kierowcę odwieziono do szpitala. Przyczyny wypadku bada policja. Skutki wypadku usuwane były do późnych godzin popołudniowych.

Przy ul. Głogowskiej w Polkowicach doszło do potrącenia 8-letniego rowerzysty. Sprawca uciekł z miejsca wypadku. Z zeznań świadków wynika, że samochód był koloru ciemnego, najprawdopodobniej na polkowickich rejestracjach. Chłopiec odniósł ogólne obrażenia.

Kierujący samochodem marki polonez nie zachował bezpiecznej odległości i najechał na tył fiata ducato. Nikt nie odniósł obrażeń. Kierowcy byli trzeźwi. Sprawcę ukarano mandatem.

Monika Szatkowska

Policyjny telefon zaufania:
846-33-06

Polkowice

Z ostatniej chwili

Adrianna Jakubowska

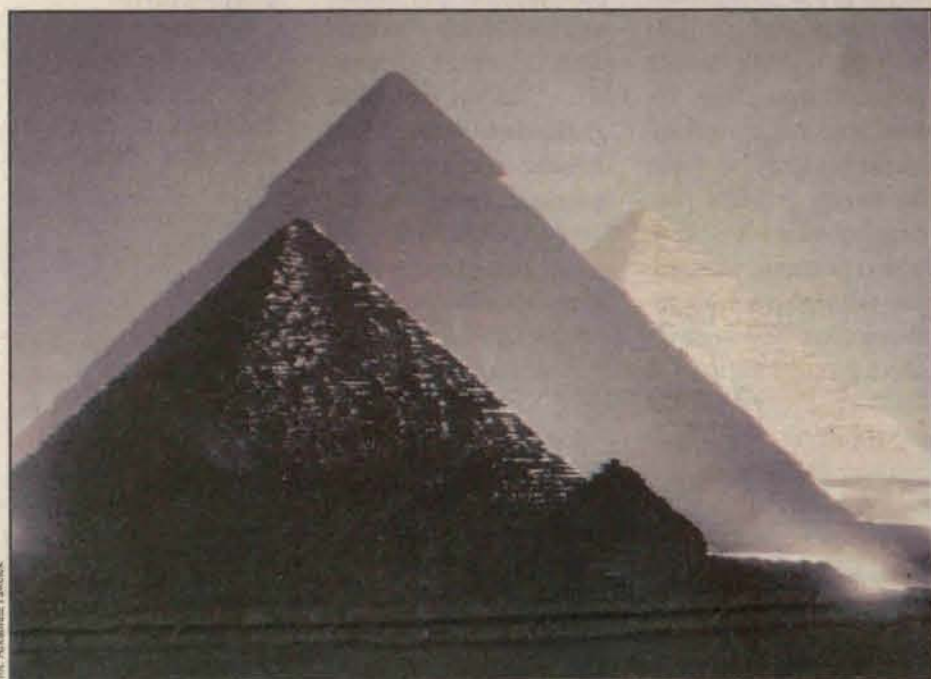
Polkowickie biura podróży oferują mieszkańcom różne formy spędzenia wakacji. Są to wczasy i wycieczki, a dla młodzieży obozy i kolonie. Od pewnego czasu biura oferują również wyjazdy Last minute, czyli oferty z ostatniej chwili, które cieszą się coraz większym zainteresowaniem.

– Wszystkie oferty Last minute ukazują się w katalogach i jeżeli nie zostaną sprzedane, biura obniżają cenę, krótko przed terminem wyjazdu – powiedziała Irena Dybczyńska.

– Oferty z Last minute są zawsze atrakcyjniejsze cenowo, a klienci, którzy zdecydują się na te oferty zapłacą nawet do 300 zł mniej

– powiedziała Katarzyna Komorowska.

Mimo lipcowych wypadków autokarów nie rezygnowano z wyjazdów.



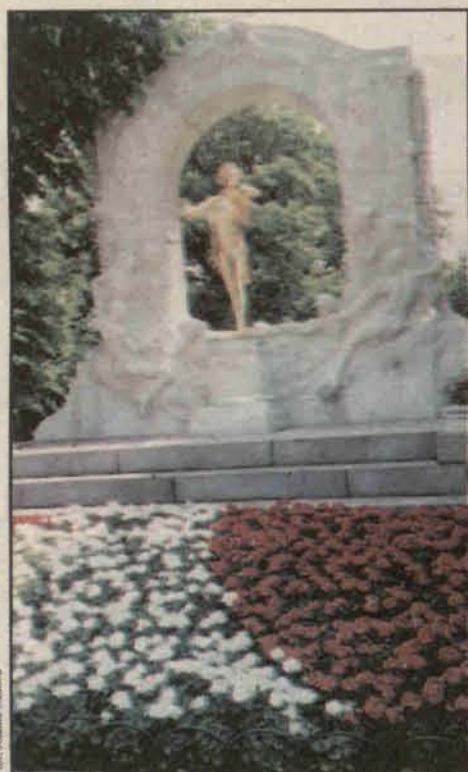
Piramidy w Gizie – widok od strony pustyni w Kairze

– Bielawa, właściciel Biura Sportur oddział w Polkowicach. – Cieszą się one dużym zainteresowaniem ze względu na cenę.

W tym sezonie polkowickie najczęściej wyjeżdżają do Grecji, Hiszpanii i Chorwacji, sporadycznie do Egiptu.

– W sezonie korzystają głównie z ofert Last minute – powiedziała Katarzyna Komorowska, referent do spraw turystyki Biura Usług Turystycznych Aga – Tur Legnica oddział Polkowice. – Przed wakacjami tych ofert jest zawsze mniej, więc klienci korzystali z ofert zamieszczonych w katalogach.

Nie wszyscy jednak czekają na ostatnią chwilę. Niektórzy chcą mieć wcześniej zaplanowane wakacje i wówczas korzystają z ofert katalogowych.



Wiedeń

– Klienci pytali o sprawy bezpieczeństwa podczas wyjazdu i o wiarygodność biur – powiedziała Katarzyna Komorowska. – Częściej ubezpieczali się na czas pobytu za granicą.

– Interesowali się głównie sprawnością autokarów i liczbą kierowców – powiedziała Irena Dybczyńska – Bielawa.

Biura podróży dysponują wieloma atrakcyjnymi ofertami, jednak te tańsze, Last minute, zawsze będą się cieszyć

większym zainteresowaniem, choć wymagają „siedzenia na walizkach“.

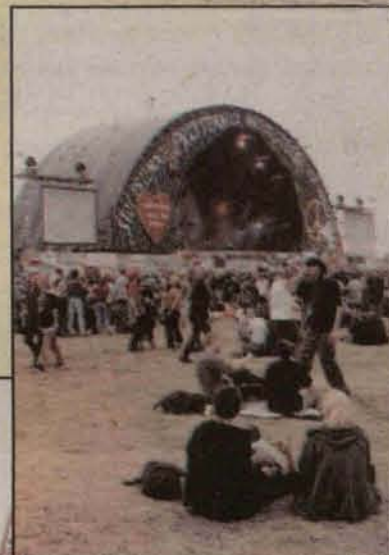
Przystanek Woodstock

Już po raz ósmy Żary, w woj. lubuskim, zamieniły się w najbardziej kolorową, żywą i pokojową miejscowość w tej części Europy. I stało się to za sprawą jednego człowieka – Jurka Owsiaka, którego nikomu przedstawiać nie trzeba, a o nim i o jego darze zjednoczenia ludzi niejedną książkę można byłoby napisać. Tak więc na kilka dni kilkudziesięciotysięczne miasto prawie dziesięciokrotnie zwiększyło swoją populację (wg. różnych źródeł, na tegorocznym Przystanku Woodstock bawiło się od 150 do 200, a nawet 300 (!) tysięcy osób). Przepiękny to był widok, gdy tłumy ludzi otaczały się nawzajem taką miłością, przyjaźnią i pozytywną energią. Na imprezie pojawiła się również ponad setka polkowiczanki. Pojchaliśmy z aparatem zobaczyć jak się bawią.

tekst i zdjęcia: Grzegorz Mazur



Przystanek Woodstock to różnorodność form i kolorów



Zwykle młodzieży jest znacznie więcej... prawdziwy tłok robi się tu pod wieczór



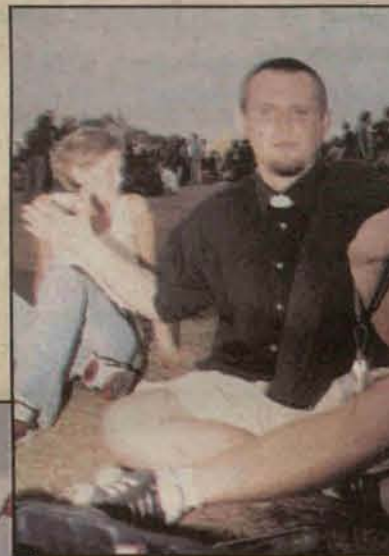
Tak wyglądała scena w dzień...



... a tak w nocy



Nasza redakcja została bardzo ciepło przywitana



Czas na odpoczynek



Na imprezie czuć było rękę Boga



Miłość, przyjaźń, toi-toi



Nasze miasto dzielnie reprezentowała ponad setka polkowiczanki

Polkowice

Polkowice

Dołożył cegiełkę

Anna Osadczyk

Trener Krzysztof Pawlica odchodzi na zasłużoną emeryturę. Nie zamierza jednak siedzieć beczynnie przed telewizorem.



Krzysztof Pawlica - 2002 r.

Zanim zajął się szkoleniem był piłkarzem. Karierę zawodnika rozpoczął w 1952 roku w Ruchu Chorzów. Dziewięć lat później przeszedł do Thoreza Wałbrzych (później Zagłębia). Trzy lata później awansował z tym zespołem do II ligi. W 1968 roku drużyna awansowała do I ligi, a trzy lata później zajęła trzecie miejsce w lidze. W barwach Zagłębia Wałbrzych Krzysztof Pawlica rozegrał ponad 60 meczów. Grał z takimi zawodnikami jak: Jerzy Wyrobek, Roman Kasprzyk czy Marian Szeja. W tym okresie pan Krzysztof występował w reprezentacji młodzieży i seniorów Dolnego Śląska.

W 1973 przeszedł do Górnika Polkowice i został tu do dziś. Najpierw, przez trzy lata, jako zawodnik, później jako trener pierwszej drużyny. W latach 1981 - 1991 zajmował się młodzieżą, a jego zawodnicy, m.in. Zbigniew Torbiński, Sławomir Małachowski czy Aleksander Kalet-

ka niejednokrotnie wspierali pierwszy zespół.

W 1985 roku opuścił Górnika Polkowice (prowadził III ligową Stal Chocianów), by w 1991 roku powrócić na „stare śmieci”. Ponownie objął pierwszy zespół, występujący wówczas w III lidze. – *Trenował nas przez dwa lata – opowiada ówczesny jego zawodnik Mariusz Jurak, teraz kierownik pierwszego zespołu. – Były to moje najprzyjemniejsze lata, jako zawodnika. Wiele można się było od niego nauczyć.*

Od 1992 roku do dziś miał pod swoją opieką grupy młodzie-

Krzysiu, dziękujemy Ci bardzo za twoją dobrą, rzetelną pracę w Górniku Polkowice.

Za to, że byłeś dobrym kolegą, służyłeś zawsze radą i pomocą. Klub

Górnika Polkowice

będzie Ci zawsze wdzięczny.

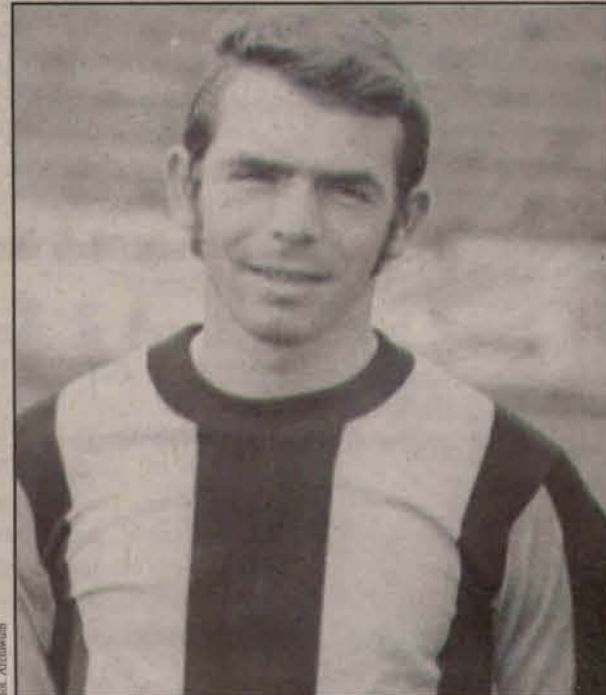
Działacze, trenerzy i zawodnicy
Górnika Polkowice

żowe – trampkarzy i juniorów młodszych. – *Był bardzo dobrym trenerem, wychował wiele piłkarskich pokoleń – wspomina Artur Sikorski, kiedyś jego podopieczny, później współpracownik, a teraz szef. – Jako*

współpracownik jest człowiekiem otwartym i pomocnym, jako podwładny trenerem pracowitym, oddanym, stawianym za wzór.

kolega był szczery, nie zawistny. Kojarzę go jako dobrego człowieka.

A jak on sam wspomina pracę w Górniku



Krzysztof Pawlica w 1972 r.

On sam twierdzi, że nie mógłby tego wszystkiego osiągnąć, gdyby nie wyrozumiała żona. – *W tym miejscu chciałbym jej bardzo podziękować za te lata, za to, że była obok mnie*

– dziękuje za naszym pośrednictwem.

– *Wspominam go bardzo sympatycznie – mówi Mirosław Dragan, trener zespołu Górnika Polkowice. – Ma bardzo dobry kontakt z młodzieżą, był fachowcem. Jako*

Polkowice? – *Były różne okresy i dobre, i te trudniejsze. Kiedyś nie było warunków do trenowania takich, jak dzisiaj. Większość trenerów było kiedyś moimi podopiecznymi. Cieszę się, że do dzisiejszego sukcesu dołożyłem swoją cegiełkę.*

Co chciałby przekazać zaczynającym swoją karierę młodym trenerom czy zawodnikom? – *Piłkę trzeba kochać. By do czegoś dojść w sporcie trzeba nad sobą pracować. Do wyników dochodzi się tylko własną pracą.*



Drużyna Górnika Polkowice w 1977 r.

Ciężar punktu

Grzegorz Szczepaniak

– Ten punkt ma swoją wagę – mówił po ligowej inauguracji Mirosław Dragan, trener Górnika Polkowice. Polkowiczanie bezbramkowo zremisowali z RKS-em w Radomsku.

stawy zadowolony. – *Kacprzak kierował grą tak, jak tego od niego oczekiwałem, choć boisko by-*

W pierwszej połowie przewagę mieli zdegradowani z ekstraklasy gospodarze. Po przerwie warunki dyktowali polkowiczanie, a znakomitych okazji do zdobycia bramek nie wykorzystali Moskal i Sebastian Gorząd. – *Zespół z Radomska pozbił się po tej całej awanturze o baraże – mówi Mirosław Dragan. – Mają dobrą drużynę i remis w pełni nas zadawała.*

W Górniku debiutowało kilku zawodników. Szkoleniowiec Górnika jest z ich po-

to bardzo ciężkie, bo dzień przed meczem mieliśmy oberwanie chmury – oceniał trener Dragan. – *Moskal kilka razy mocno „pociągnął”, choć szkoda, że nie wykorzystał okazji, które miał. Najlepiej zaprezentował się jednak Zbyszek Szewczyk.*

Górnik wystąpił w składzie: Banaszyński – Żyluk, Adamski, Majewski – Sebastian Gorząd, Salamoński (78. Soboń), Jeziorny, Szewczyk – (Moskal 90. Cackowski), Jasiński (64. Szostak).

Mecz o mistrzostwo

II ligi

Górnika Polkowice

vs

MC Podbeskidzie Bielsko – Biała



Na mecz zaprasza Artur Sikorski, dyrektor Górnika Polkowice:

– *Bardzo liczymy na komplet punktów w meczu z beniaminkiem. Liczymy też, że inauguracja w Polkowicach odbędzie się przy pełnych trybunach, dlatego zdecydowaliśmy, że za wstęp na mecz nie trzeba będzie płacić.*

Rywal polkowiczanie w pierwszej kolejce bezbramkowo zremisowali w meczu z Tłokami Gorzyce na własnym boisku. W trzeciej lidze nie mieli sobie równych, ale czy to wystarczy na drugą ligę? Jest to drużyna bez gwiazd, a jej atutem jest zgranie.

Stadion Górnika Polkowice przy ulicy Kopalnianej
Sobota 10 sierpnia 2002, godz 16:30

Wstęp wolny

Czy zwierzęta widzą lepiej niż ludzie?

Niektóre tak. Oko sokoła wędrownego rozpoznaje jaskółkę z odległości 1,7 kilometra, a ważkę z dystansu 800 metrów. Człowiek chcąc zobaczyć na taką odległość musiałby posługiwać się silnym teleskopem. Sokół mógłby, gdyby potrafił, z 30 m czytać gazetę.

Lew natomiast ma wzrok zbliżony do człowieka, jednak podczas polowania nocą oczy nie są mu potrzebne – pomaga mu zmysł węchu. Słonie czy nosorożce mają za to bardzo słaby wzrok, bo z odległości 30 metrów nie są w stanie odróżnić zębry od kiści zarośli. Słonie w nocy potrafią pomylić swoje potomstwo z hienami. Oczy kreta natomiast potrafią odróżnić tylko jasność od ciemności. Oko konia jest dwukrotnie większe od ludzkiego, jednak widzi gorzej – wystarczająco jednak dobrze, aby zauważyć trawę. Z polowaniem na myszy nie ma problemów pustułka, gdyż widzi swą ofiarę już z odległości 1500 metrów.

Wiele kręgowców posiada „trzecie oko”. W czasce występuje cieńsza kość przepuszczająca światło. Kiedy zasłonięto te miejsca wróblom i kaczkom, ptaki te straciły orientację co do zmiany upierzenia i wylęgu. Tymczasem mrówki rozpoznają się dopiero tuż przed zderzeniem.

Czy zwierzęta rozpoznają kolory?

Zadając to pytanie w pierwszej kolejności nasuwa się byk reagujący na czer-



woną płachtę materiału. Jeśli ktoś myśli, że to ten kolor działa na te zwierzęta, to grubo się myli. Zarówno byki, jak i krowy koloru czerwonego nie rozpoznają. Byki walcząc między sobą sta-

rajają się uderzyć przeciwnika w bok pomiędzy przednimi i tylnymi kopytami. Toreador jest dla byka jak przeciwnik z tułowiem czyli płachtą, naciera więc na tą płachtę bez względu na jej kolor. U psów i kotów

umiejętność różnicowania kolorów jest bardzo niska.

Dla koni i kóz niebo jest szare, owce zaś nie widzą ani błękitu, ani czerwieni. Szympansy widzą kolory prawie tak samo jak ludzie.

Jak funkcjonuje zmysł dotyku u zwierząt?

U ptaków zmysł dotyku umieszczony jest u nasady piór. Wszystkie ptaki, które wysiadują jaja mają zmysł dotyku na brzuchu, co umożliwia im „liczenie” złożonych jaj. Wszystkie te stworzenia znają dokładnie ilość jaj w swoim gnieździe. Gdy zginie jedno, natychmiast składają następne. Kiedy jest o jedno za dużo – usuwają je. Dlatego są-



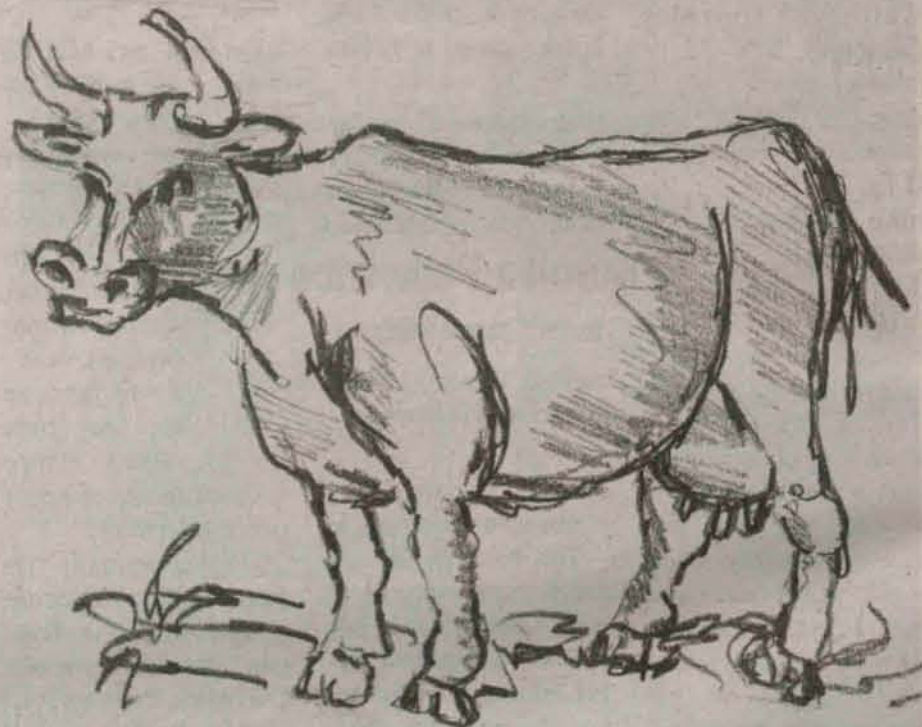
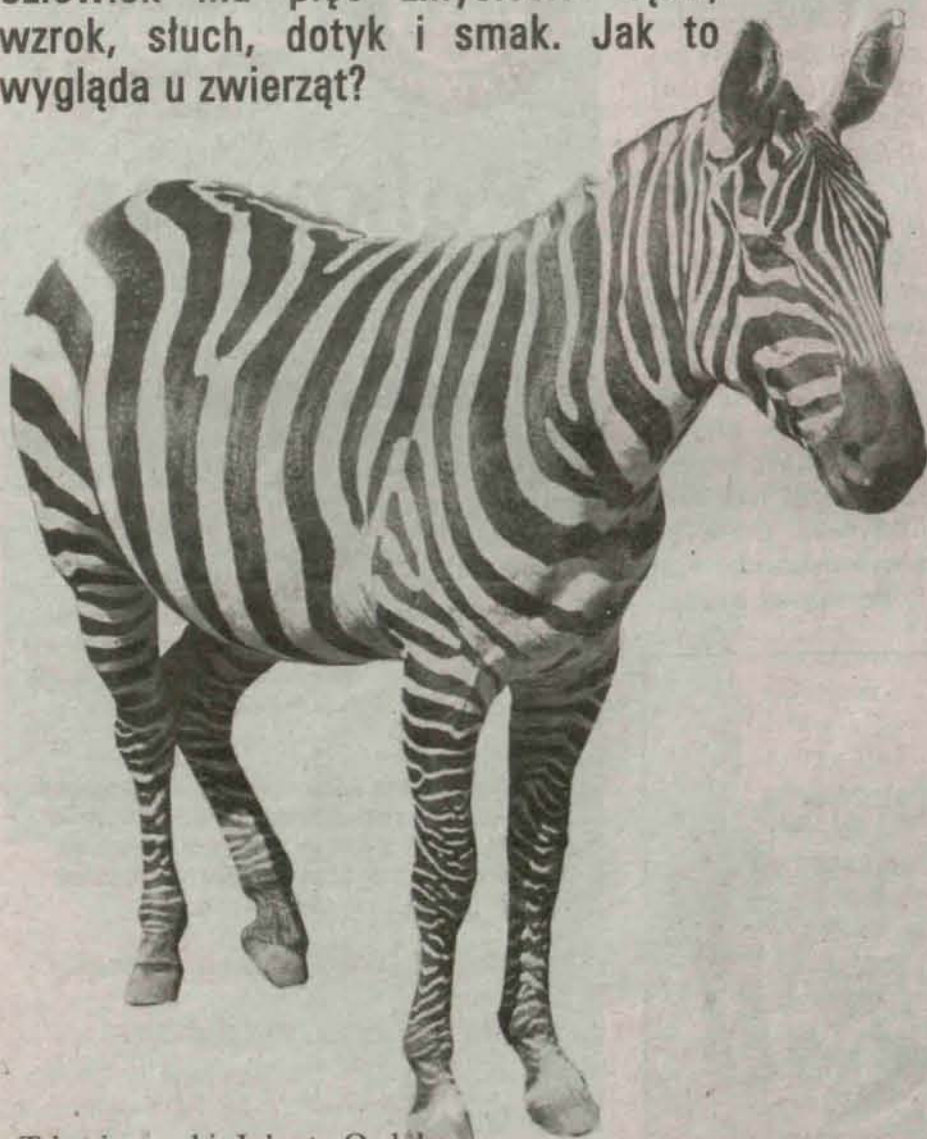
są całkowicie głuche. Koty z kolei słyszą te same tony ultradźwiękowe co myszy.

Co ze zmysłem węchu?

Najbardziej wyczulony węch ma pies i węgorz. Wytresowany pies potrafi podążyć za tropem przestępcy, nawet gdy pochodzi on sprzed dwóch dni. Zaskakujące jest również to, że potrafi znaleźć narkotyki umieszczone w zalutowanej, blaszanej puszcze. Węgorzowi rewelacyjny węch potrzebny jest do łowów w nocy.

Natura zmysłów

Człowiek ma pięć zmysłów: węch, wzrok, słuch, dotyk i smak. Jak to wygląda u zwierząt?



miczka kukulki najpierw wyrzuca jedno jajo z gniazda, zanim podrzuci swoje. Mysz natomiast ma straszny pecha, jeśli natknie się na wasy kota w ciemnościach, bo wówczas jego zęby atakują z precyzją pułapki.

Co może usłyszeć zwierzę?

Ryk samców bizonów słychać w promieniu sześciu kilometrów. Lwy słyszą swe pomruki z odległości 2,5 km, a krokodyle 1,5 km. Brzęczenie komarów słyszalne jest dla nich, podobnie jak dla człowieka za ledwie w promieniu trzech metrów. Natomiast ośmiornice i kałamarnice

Smak – testowanie pożywienia.

Najczęściej zmysł smaku znajduje się na języku i podniebieniu. Muchy jednak testują pożywienia również za pośrednictwem nóg, motyle przy pomocy czułków, a węgorze przy pomocy skóry. Ośmiornica takiego testu dokonuje za pośrednictwem przyssa- wek; bada pochwyconą zdobycz i dopiero później decyduje, czy w ogóle warto kierować ją do otworu gębowego.

Świat został tak stworzony, aby wszystko się uzupełniało, bo które ze zwierząt mogłoby przeżyć bez zmysłów wzroku, słuchu czy węchu? Nawet nam, ludziom współczesnym, w dobie wysoko rozwiniętej techniki, nie byłoby łatwo...

Stodycz porażki

Sabina Lipiec

Czasem dobra zabawa jest ważniejsza od zwycięstwa, a porażka nie zawsze ma gorzki smak. Tak przynajmniej było w ostatnią sobotę w Gaworzycach.



Bieg syjamskich bliźniaków

Tym razem Dom Kultury „Jowisz” przy współpracy z placówkami Biblioteki Publicznej w Gaworzycach zorganizował Festyn Rekreacyjno-Sportowy. Głównym punktem imprezy był Młodzieżowy Turniej Drużyn. Wystartowały w nim ośmioosobowe ekipy Gaworzy, Kłobuczyna, Wierzchowic i Dalkowa.

Zawodnicy mieli do wykonania kilkanaście różnych zadań: „golono” balony, karmiono się kisiem z zawiązanymi oczami, podawano sobie

surowe jajko, nawlekano guziki na druty.

– *Emocje udzielają się także i nam* – mówił

Kamil Ciupak, członek Zarządu powiatu i przewodniczący jury.

W drużynie z Dalkowa startowali najmłodsi uczestnicy turnieju. Nie poddawali się jednak i walczyli do końca ze starszymi kolegami i koleżankami. Zajęli

co prawda ostatnie miejsce, ale sprzedawca waty cukrowej postanowił w nagrodę za odwagę i wolę walki, odstąpić im przegraną.

Ostateczne puchar powędrował do Kłobuczyna. Tylko trzy punkty mniej zdobyła drużyna z Gaworzy. Trzecie miejsce zajęły Wierzchowice, a czwarte Dalków.

Wszystkie dzieci, które wzięły udział w turnieju wyjadą za darmo na basen.

W organizacji turnieju pomogli: Zygmunt Badecki, Kamil Ciupak i Zbigniew Prejs.

Co to był za cyrk



Są wakacje, nie wszystkie dzieci jednak wyjechały poza swoją miejscowość. Mimo to, nie nudzą się, gdyż bogata oferta imprez i zajęć umożliwia dobrą zabawę.

Ostatnio mieszkańcy Polkowic mogli obejrzeć występy grupy artystów cyrkowych. Tym razem przyjechał Cyrk Zalewski.

Występ trwał dwie godziny. Widzowie mogli podziwiać zarówno dzięki zwierzęta, jak i popisy artystów. Dzięki popisom artystów mieliśmy okazję przekonać się iż spędzone w cyrku dwie godziny na pewno nie należały do straconych.

Adrianna Jakubowska

Gaworzyce

Jak w renesansie

Adrianna Jakubowska

W piątkowy wieczór do kościoła św. Michała Archanioła w Polkowicach przyszło wielu mieszkańców, lecz tym razem nie na mszę świętą. W murach świątyni rozbrzmiewała muzyka epoki renesansu w wykonaniu zespołów muzyki dawnej.

Gospodarzem warsztatów był zespół „Brevis Chorea” działający od 1995 roku.

– „Brevis Chorea” jest perełką Polkowic – powiedziała Barbara Abrolat, kierownik zespołu i dyrektor Polkowickiego Towarzystwa Muzycznego. – Uczest-



Zespół „Brevis Chorea”

niczymy w ogólnopolskim przeglądzie „Schola Cantorum” w Kaliszu, lecz by się rozwijać, zaczęliśmy organizować warsztaty w naszym regionie.

Mieszkańcy Polkowic i Przemkowa mogli już po raz trzeci obejrzeć występy zespołów muzyki dawnej. III Ogólnopolskie Warsztaty Muzyki Dawnej i Organowej odbyły się pod patronatem Marszałka Województwa Dolnośląskiego. Warsztaty zostały zorganizowane przez Polkowickie Towarzystwo Muzyczne i Zespół Szkół w Polkowicach dzięki pomocy polkowickich władz gminnych i powiatowych oraz sponsorów.

W warsztatach brały udział zespoły z Krotoszyna, Dobroszyc, Jeleniej Góry, Mielca i Polkowic. Uczestnicy pracowali pod fachowym okiem wykładowców, którzy również wystąpili podczas koncertów w Polkowicach i Przemkowie.

– Podczas koncertów prezentowane były utwory na bazie muzyki epoki renesansu, aranżowane i wzbogacane przez Jacka Urbaniaka, mistrza w tej dziedzinie – powiedziała Barbara Abrolat.

Na zakończenie koncertu zespoły wspólnie grały, śpiewały i tańczyły.

Polkowice

Święto plonów

Grębocickie Centrum Kultury wraz z Komitetem Organizacyjnym rozpoczęło intensywne przygotowania do Gminnych Dożynek, które odbędą się 25 sierpnia br. w parku w Grębocicach.

Tradycyjnie święto plonów rozpocznie się od Mszy Świętej w kościele w Grębocicach. Po mszy odbędzie się korowód wieńcowy, wybór najpiękniejszego wieńca oraz konkurs młoczenia cepem. Na dożynkach zagra Orkiestra Dęta Grębocice i zaśpiewa zespół folklorystyczny „Stokrotka” z Rzeczycy. Zostaną ogłoszone wyniki konkursu na „Najpiękniejszą zagrodę” oraz odbędzie się konkurs wiedzy o gminie Grębocice. Zaprezentują się również śpiewające rodziny z Grębocic oraz wokalistka Martyna Papciak z Legnicy. Podczas dożynek zostanie zorganizowana loteria fantowa, a na koniec muzyczne podróże w plenerze i zabawa taneczna.

Dla dzieci przygotowano wiele atrakcji i niespodzianek.

Izabela Pakiet

Świetlica

W Pęcławiu w budynku gdzie mieściła się administracja PGR, znajduje się komisariat policji oraz biblioteka gminna. We wrześniu tego roku uruchomiona zostanie również świetlica socjoterapeutyczna.

– Budynek jest już przygotowany i wkrótce nastąpi otwarcie świetlicy. – powiedział Marek Sadowski, wójt gminy Pęcław. – W budynku tym również znajdować się będzie mieszkanie dla lekarza.

W niedługim czasie obok świetlicy powstanie plac zabaw i plac sportowy.

Adrianna Jakubowska

Zarząd Gminy Polkowice ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych, położonych w obrębie Sucha Górna.

1. Przedmiot sprzedaży – nieruchomość niezabudowana, położona we wsi Sucha Górna

Nr geodezyjny działki – 175/4
Pow. działki – 1228 m²
Przeznaczenie w planie – tereny zabudowy mieszkalno-usługowej

Cena wywoławcza – 101000 zł w tym koszty wyceny i podziału

Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Lubinie prowadzi księgę wieczystą Nr 37903

2. Przedmiot sprzedaży – nieruchomość niezabudowana, położona we wsi Sucha Górna

Nr geodezyjne działek – 175/6 i 599/2

Łączna pow. działek – 1009 m²

Przeznaczenie w planie – tereny zabudowy mieszkalno-usługowej

Cena wywoławcza – 84500 zł w tym koszty wyceny i podziału

Dla przedmiotowych nieruchomości Sąd Rejonowy w Lubinie prowadzi księgę wieczystą Nr 37903 i 32199

Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 2002r. o godz. 11.00 w Urzędzie Gminy Polkowice – Rynek 2.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby prawne i fizyczne, jeżeli wpłacą wadium

w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto Urzędu Gminy Polkowice w Citrium Bank S.A w Polkowicach nr 16001065-10807-3601-16

Termin wpłacenia wadium upływa w dniu 27 sierpnia 2002r.

Wpłacone wadium zostanie:

– zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,

– zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu,

– ulżone przypadkowo, jeżeli osoba, która wygra przetarg nie stawi się do Kancelarii Notarialnej w oznaczonym terminie w celu zawarcia umowy notarialnej.

Minimalna wartość postępowania wynosi 150,00 zł.

Księgę wieczystą prowadzi notariusz i kancelaria sądowa w powozi strefie Nabywająca.

Cena nabycia pomniejszoną o wpłacone wadium należy wpłacić na konto Urzędu Gminy w Citrium Bank S.A w Polkowicach

Nr 16001065-10807-3601-16, najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej, to nastąpi w terminie 21 dni od daty przetargu.

Przetargi oznaczają się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu ustnego nie zaakceptuje postępowania ponad cenę wywoławczą.

Przedsiębiorcy zobowiązani będą do zagospodarowania przedmiotowej nieruchomości w terminie 5 lat od daty zawarcia umowy notarialnej.

Bliższych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – Rynek 2 – pok.5, ? 724-67-81, lub 724-67-82.

Zarząd Gminy Polkowice zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Gminy Polkowice – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń – Rynek 2, wywieszono wykaz dotyczący:

– sprzedaży działki o nr geod. 329/3 o pow. 818 m², położonej we wsi Guzice przeznaczonej w planie zagospodarowania przestrzennego pod teren zainwestowania wiejskiego.

– sprzedaży nieruchomości zabudowanej – jalołwniki, położonej we wsi Kaźmierzów

Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – Rynek 2 (pok.5), tel. 72-46-782

Reklama

Zarząd Gminy Grębowice
59-150 Grębowice ul. Głogowska 3 pokój nr 29
telefon 076/8315501; faks 076/8315077
ogłasza

Przetarg nieograniczony na wykonanie usługi:

– bankowa obsługa budżetu gminy Grębowice.
Termin realizacji – 3 lata od podpisania umowy.
Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego pok. nr 28 lub za zaliczeniem pocztowym. Cena specyfikacji 10 PLN brutto.
Uprawniony do kontaktów z ofertami – mgr inż. Weronika Grabowiecka – Skarbnik Gminy,
Zygmunt Gaworski Inspektor.
Ofertę w zamkniętej kopercie oznaczonej „BANKOWA OBSŁUGA BUDŻETU GMINY GRĘBOVICE”
Nie otwierać przed 22.08.2002 GODZ. 11:30 – należy złożyć w siedzibie zamawiającego pok. nr 11
Termin składania ofert upływa 22.08.2002r. godz. 11:30.
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych. Kryteria oceny ofert i ich znaczenie:
– oprocentowanie rachunku bieżącego – 40%
– cena oferty – 22%
– oprocentowanie lokaty over night – 10%
– oprocentowanie lokat terminowych – 10%
– oprocentowanie kredytu w rachunku bieżącym – 10%
– minimalna kwota środków przyjmowanych na lokaty over night i terminowe – 8%
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
– złożą ważną ofertę
– spełnią warunki Ustawy o zamówieniach publicznych

Nr 05.08.2002-D-GS/1124

Reklama

Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe

“PAP-LAND”
Art. szkolne i biurowe
CENY HURTOWE DLA WSZYSTKICH!
zapraszamy od pon. do pt. w godzinach od 8 do 16
Polkowice, ul. Górna 3, tel./fax 845 25 04

Nr 19.06.2002-R-GS/1066

Reklama

PTSB „Transbud”-Legnica z siedzibą w Lubinie

Jesteśmy firmą zajmującą się transportem krajowym i międzynarodowym. Działamy na rynku ponad 10 lat. W związku z rozwojem naszej firmy poszukujemy kandydatów których cechuje otwartość na zmiany i nowe pomysły, dyscyplina i konsekwencja w realizacji zadań, komunikatywność, umiejętność pracy w zespole, kreatywność.

Poszukujemy kandydatów spełniających nasze oczekiwania do nowo tworzonego działu spedycji i marketingu.

Wymagania:

- wykształcenie wyższe (minimum licencjackie)
- znajomość zagadnień spedycyjno-transportowych
- dobra znajomość języka niemieckiego w mowie i piśmie
- znajomość angielskiego mile widziana
- prawo jazdy kat. B
- posiadanie samochodu mile widziane
- odporność na stres
- dyspozycyjność
- komunikatywność
- umiejętność prowadzenia skutecznych negocjacji handlowych

Aplikacje zawierające list motywacyjny i CV prosimy przesyłać na poniższy adres:
PTSB „Transbud-Legnica” z/s w Lubinie
ul. M. Skłodowskiej Curie 177
59-300 Lubin
woj. dolnośląskie
tel. (76) 844-40-97

Nr 02.08.2002-R-GS/1114

Reklama

Poszukujemy lektorów
języka angielskiego,
niemieckiego,
polskiego

do pracy
w Polkowicach
Tel. 0606 300 111

Nr 30.07.2002-R-GS/1109

Reklama

Auto – Szyby
Haki holownicze

Lubin, baza
TRANSBUDU
tel. 841 56 95
kom. 0604-915-296

Nr 22.06.2001-D-GS/479

Reklama

Studium Języków Obcych
mr happy
ANGIELSKI, NIEMIECKI

**LETNIA AKADEMIA
JĘZYKOWO
KOMPUTEROWA DLA
DZIECI I
MŁODZIEŻY,** Polkowice
ul. Górna 5
TELEFON
845-12-21
pl. – czw. 15-19

**WAKACYJNE
INTENSYWNE KURSY
DLA DOROSŁYCH
JUŻ OD 6ZŁ ZA GODZ.**

30%
TANIEJ

Nr 01.10.2001-R-GS/702

Ogłoszenia drobne

**COMMERCIAL UNION II,
III FILAR NAJTANIEJ,
PO-SAGOWE, NNW OD 48
ZŁ/ROK, MIESZKANIA,
DOMY, FUNDUSZE INWE-
STYCYJNE. PRACA – STA-
ŁA LUB DODATKOWA!**
TEL. 0503-328-177

Mieszkanie do wynajęcia w Głogowie, os. Kopernika, 2 pokoje z balkonem, telefon.
Tel. 845-40-43, 0501-175-339
Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną o pow. 12 arów w Rudnej Gwizdanów
Tel. 0504-038-396, 749-35-45
Młoda, uczciwa kobieta szuka po południu.
Tel. 749-35-23

Firma AVON zatrudni chętnych do pracy w branży kosmetycznej.
Tel. 847-95-67

**KARTA KREDYTOWA Z
LIMITEM DO 50.000 ZŁ,
KREDYTY GOTÓWKOWE,
KREDYTY HIPOTECZNE Z
ZABEZPIECZENIEM ŻY-
CIA KREDYTOBIORCY –
BEZ PORĘCZYCIELI**
TEL. 0501-21-21-22,
0502-118-329,

**ATRAKCYJNE KREDYTY
GOTÓWKOWE: BEZ PORĘ-
CZYCIELI, OSOBY SAMO-
TNE, BEZ ZGODY WSPÓŁ-
MAŁŻONKA, EMERYCI,
RENCIŚCI, NISKIE
OPRO-CENTOWANIE,
PRZY STOPIE BAZOWEJ 14
%. POLKOWICE UL. 3 MA-
JA 18A.**
TEL. (076) 749-88-18

Sprzedam mieszkanie 2 – pokojowe w Polkowicach przy ul. Hubala, 55,2 m², komfortowe.
Cena 80 tys. zł.
Tel. 845-10-38

**KREDYT BANKOWY – bez
poręczycieli, 17,95 procentowa-
nie.**
Tel. 0608-341-372

ANGIELSKI, NIEMIECKI,
FRANCUSKI

Studium Języków Obcych Mr. Happy
Dzieci, młodzież, dorośli
Polkowice ul. Górna 5
Tel. 845-12-21 (w godz. 15 – 18)

Tanio gotuje na przyjęcia.
Tel. 845-28-70, 0600-271-328

**WIDEOFILMOWANIE
CYFROWO.**
Tel. 0503-58-51-32,
749-55-51

Kredyt bankowy również dla osób z zadłużeniem.
Tel. 746-31-31 (w godz. 11 – 17:30) 0603-720-436

Sprzedam działkę budowlaną 8 arów w Polkowicach Dolnych z rozpoczętą budową, stan zero, częściowo uzbrojona.
Tel. 845 35 67, 0601 672 209

Sprzedam działki garażowe (tanio).
Tel. 8453567, 0601627209

Sprzedam, wdzierżawię lokal 35m kw. Skalników 43/45.
Tel. 8311023

Lokal usługowy do wynajęcia Głogów (przy Ratuszu) pow. 105 m kw.
Mieszkanie do wynajęcia Głogów (przy Ratuszu) I piętro, 3 pokoje, 76 m kw.
Tel. 8354641

NIEMIECKI, ANGIELSKI.
Jeśli chcesz biegle opanować język obcy tak, aby swobodnie posługiwać się nim w mowie i piśmie, zapisz się na lekcje indywidualne u stypendysty Martin – Luther – Universität, wykładowcy renomowanych uczelni wyż-

szych, jurora konkursów językowych. Wymagana silna motywacja do nauki.

Tel. 0503 703 264
Sprzedam garaż przy ul. 11-go Lutego.
Tel. 0691 346 712

DOM W BUDOWIE w Polkowicach Dolnych, Stan surowy, kryty dachówka, piwnica, parter, piętro. Działka 1150m kw., ogrodzony, woda, kanalizacja, prąd.
Tel. 076 8185841

Wynajmę mieszkanie 55 m kw., trzypokojowe dla firmy.
Tel. 0609178014

Poszukuję opiekunki do dziecka.
Tel. 600 417 693

Sprzedam zbiorniki plastikowe o pojemności 1000 l. Cena 270 zł sztuka.
Tel. 076 8479189

Sprzedam dom w Chocianowie.
Tel. 0609 788 292

W niedzielę 28.07. br. zgubiono kurtkę jeansową dwuletniego dziecka z haftowanymi kwiatkami. Na uczciwego znalazcę czeka nagroda.
Tel. 749-35-23

Sprzedam 40 arów ziemi pod budowę w Radwanicach. Wszystkie media.
Tel. 831-18-43

**WYNAJMĘ MIESZKANIE
O POWIERZCHNI 80 M.KW.,
3- POKOJOWE, KOMPLETNE
UMEBLOWANIE TELEWIZOR + TELEFON, MIEJ-
SCE NA PARKING.**
TEL. 0603-418-488

Reklama

Informujemy,

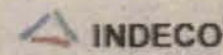
że Starostwo Powiatowe w Polkowicach wraz z Agencją Rozwoju Regionalnego jest organizatorem bezpłatnego szkolenia poświęconego programom wsparcia, dotacjom i innym rodzajom pomocy dla małych i średnich przedsiębiorstw. Szkolenie przewidziane jest na dzień 10 września br.

W związku z tym prosimy wszystkie zainteresowane firmy z terenu Gminy Polkowice o zgłaszanie akcesu do wzięcia udziału w szkoleniu.

Program szkolenia będzie zawierał:

1. Informacje o systemie wsparcia MSP w Polsce.
2. Dotacje z PHARE 2000. Krajowy Program Rozwoju Eksportu:
 - wprowadzenie do eksportu,
 - program promocji eksportu;
 Krajowy Program Rozwoju MSP:
 - wstęp do jakości,
 - innowacje i technologie dla rozwoju przedsiębiorstw,
 - przygotowanie do działalności na rynku europejskim.
3. Dotacje z PHARE 2001.
4. Dotacje szkoleniowe.
5. Punkt Konsultacyjno – Doradczy.
6. Przykładowe programy realizowane w ramach PHARE 2000.

Firmy zainteresowane szkoleniem prosimy o kontakt z Wydziałem Rozwoju Gospodarczego i Promocji Urzędu Gminy w Polkowicach, w każdy dzień od pn. do pt., w godz. od 8.00 do 16.00, pod nr telefonu: 847-41-66 lub 847-41-47.

SZAFY Z DRZWIAMI
SUWANymi

Głogów

Tel. (076) 833-49-07, tel. kom. 0604-33-74-35

**KONKURENCYJNE
CENY****FUNKCYJNALNE
ESTETYCZNE
I WYGODNE**

RATY! 0 % 5 lat gwarancji

Możliwość odpisu
od podatku
Pomiary gratis**NOWE POMYSŁY:**
Drzwi składane –
Płyty rattanowe –
Zabudowa skosów
na poddaszu –

Promocja

SALONY:Głogów, Hala Targowa ul. Grodzka 33
Legnica, DH Megasam, parter

Tel. (076) 722-53-61

Lubin, Dom Towarowy,

ul. Kopernika 17

Tel. (076) 802-12-41



Nr 22.06.2001-D-GS/479